



Dziękuję za wszelkie wsparcie. Nawet nie finansowe, a wiarę w moje możliwości - powiedziała Olga Niedzialek, która dzięki podpisaniu umowy sponsorskiej może w spokoju przygotowywać się do walki o udział w IO w Tokio w 2021 roku.

STRONA 24



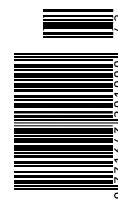
GALERIA SIEDLCE

PREZENT IDEALNY NA KAŻDĄ OKAZJĘ

KARTA PODARUNKOWA GALERII SIEDLCE

WWW.GALERIASIEDLCE.PL

Nr indeksu 238228/B/X
ISSN 1643-2010



Cena 2,50 zł w tym 8% VAT • Numer 42/2020 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek 16 października 2020

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

SIEDLCE

Pomóżmy panu Darkowi

Znany w Siedlcach i okolicach Dariusz Bartosiak jako „Bartek Młynarska” potrzebuje naszej pomocy. Pragnie kupić skaner do czytania książek, bo stary popsuł się. Na nowy go nie stać.

STRONA 2

SOKOŁÓW PODLASKI

Szkoła ma już 65 lat

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Władysława Reymonta w Sokołowie Podlaskim ma już 65 lat. Z tej okazji odbyły się jubileuszowe uroczystości. Jubileusz był okazją, by podsumować i docenić tych wszystkich, którzy na przestrzeni wielu lat włożyli wielki wkład w nauczanie młodzieży.

STRONA 9

ŁUKÓW

Będą nowe osiedla

Magistrat ogłosił koniec pierwszego etapu procesu scaleń i podziałów nieruchomości. W ten sposób powstało kilkadziesiąt działek pod osiedle mieszkaniowe. A to nie ostatnie słowo urzędu miasta...

STRONA 13



MOŚCIBRODY
z serca Polski

Kiełbasa wiejska
z Mościbrod

PRODUKT POLSKI

JAKOŚĆ TRADYCJA

QR code



STASIN
ZAKŁAD DROBIARSKI

STAWIAMY NA LOKALNOŚĆ I WYSOKĄ JAKOŚĆ NASZYCH PRODUKTÓW.

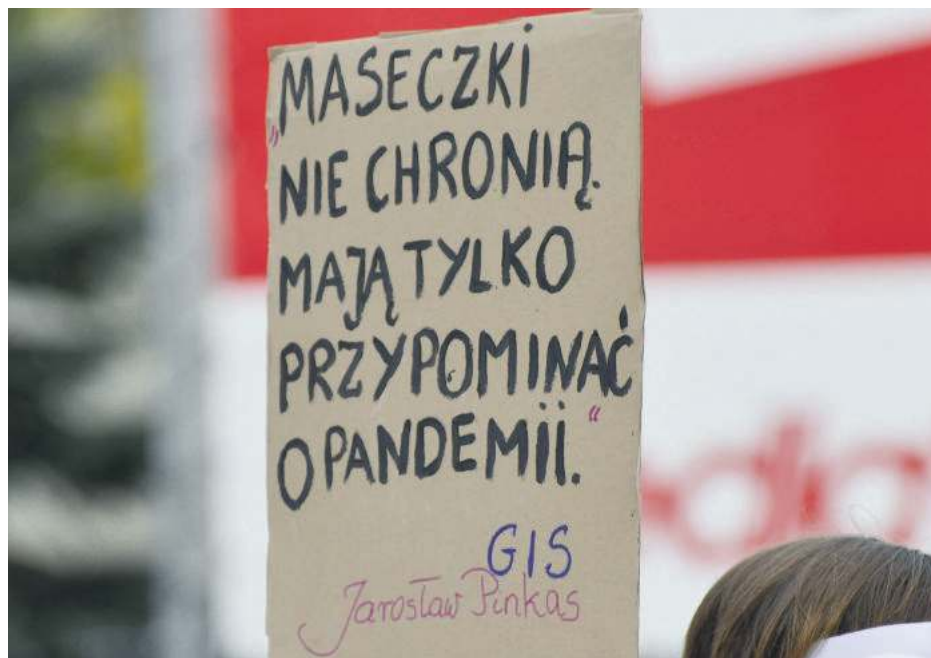
Rząd pod sąd! Pikieta przeciwko władzy

SIEDLCE

W całej Polsce odbyły się pikietki związane z ogólnopolską akcją sprzeciwu wobec działań rządu w kwestii pandemii COVID-19.

Pikietowaliśmy przeciw niepoważnemu traktowaniu obywateli przez rząd. Dziurawe prawo pisane na kolanach i uchwalane z dosłownym trybem nocnym pozostawiło wiele niedociągnięć. W ich wyniku policja jest zmuszona do egzekwowania nakazów, które nie mają umocowania prawnego. W związku z tym sądy oddalają wszelkie zarzuty wobec osób, które nie poddały się nakazom. Podczas protestu podawałem sygnatury przykładowych spraw, również z Sądu Najwyższego. Obecny nakaz jest sprzeczny z obowiązującą ustawą z 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Aby spełnić oczekiwania rządu należałoby wprowadzić stan nadzwyczajny - a to oznaczałoby konieczność wypłaty odszkodowań przedsiębiorcom - mówi organizator pikietki, Paweł Wyrzykowski.

STRONY 2 I 5




OZAR

**paliwa
zbiorniki
karty flotowe
węgiel**

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190



Foldruk

DRUKARNIA | REKLAMA | GADŻETY
STUDIO GRAFIKI | FOTOGRAFIA

KALENDARZE 2021

• Indywidualne projekty

ul. Starzyńskiego 10 | tel. 25 644 18 00
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl



TRANSMOT

www.transmot.eu

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

Fleetguard

cumminsfiltration.com

Życie w regionie

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Pomóżmy panu Darkowi

SIEDLCE

Kiedys widział świat jak każdy z nas, chodził do szkoły, jeździł na rowerze, biegał z kolegami po podwórku, ale to skończyło się w 14 roku życia. Wtedy całkowicie stracił wzrok. Znany w Siedlcach i okolicach Dariusz Bartosiak potrzebuje naszej pomocy. Pragnie kupić skaner do czytania książek, bo stary popsuł się. Na nowy go nie stać.

Darek, mieszkaniec Siedlec, 52-letni mężczyzna od trzech dekad angażuje się w działalność społeczną na rzecz bezpieczeństwa

stwu ruchu w mieście. Kierowcy samochodów, którzy w swoich kabinach mają CB radio, nie przeczą, że to wyjątkowy człowiek, obdarzony niespotykanymi umiejętnościami i pamięcią. Pan Dariusz ma pseudonim „Bartek Młynarska”, przynajmniej tak przedstawia się podczas rozmów na CB radio. Jako niewidomy potrafi bezbłędnie zagubionego kierowcę doprowadzić do celu. Ostrzega ich o wypadkach, objazdach i zagrożeniach na drodze. Z jego usług korzysta codziennie po kilku kierowców, np. samochodów ciężarowych, którzy szukają celu swojej podróży. Nigdy nie zdarzyło się, że ktoś nie trafił do swojego celu kiedy za mikrofonem nadajnika siedzi Darek.

Kilka lat temu niewidomy otrzymał nagrodę za działalność społeczną z rąk urzędującego wówczas prezydenta Wojciecha Kudelskiego. Sześć lat temu Darek kupił skaner do czy-

tania książek za 10 tys. zł brutto (8-procentowy VAT wyniósł 740 zł). Część pieniędzy dorzucił wtedy PFRON. Teraz już nie dostanie dofinansowania. - Mój sprzęt nie nadaje się już do użytku i muszę go wymienić - mówi. - Teraz podatek za nowy skaner wynosi aż 2130 zł. To trzy razy więcej niż 5 lat temu! Powód? Od początku lipca rząd podniósł stawkę podatkową na urządzenie brajlowskie dla osób z upośledzonym wzrokiem - z 8 do 23 procent. Słuchanie książek to całe moje życie w ciemnościach. Dodaje mi siły, by pomagać ludziom na drodze. Zwracam się więc do wszystkich, by pomogli mi kupić nowy skaner - apeluje Darek.

Wszyscy, którzy chcieliby pomóc niewidomemu przewodnikowi w zakupie skanera mogą wpłacić nawet symboliczne kwoty na konto: 49 1030 0019 0109 8518 0574 7560 z dopiskiem - na zakup skanera dla Darka. **AW**



FOT. AW

Rząd pod sąd! Pikieta przeciwko władzy

SIEDLCE

W Siedlcach odbyła się pikieta związana z ogólnopolską akcją sprzeciwu wobec działań rządu w pandemii COVID-19.

Na placu Sikorskiego zebrało się kilkadziesiąt osób. Pierwotnie planowano, że pikieta potrwa godzinę, jednak z powodu interwencji policji została przerwana wcześniej.

Paweł Wyrzykowski przekonywał, że Polacy nie noszą maseczek, ponieważ boją się koronawirusa, ale dlatego, iż oba-

wiają się mandatów. Informował również, że nie można zostać ukaranym za nienoszenie maseczki, gdyż w konstytucji nie ma takiego obowiązku.

Sens noszenia maseczek Wyrzykowski podważał na swoim Facebooku: - Co do samych maseczek, prawnicy potwierdzają: nikt nie może nam nakazać noszenia maseczki w przestrzeni publicznej. Nie ma ku temu podstawy prawnej. Rozporządzenie ministerstwa nie ma mocy nakazowej, nie jest ustawą. W Polsce nie wprowadzono stanu nadzwyczajnego (wówczas przedsiębiorcom przysługiwałyby normalne odszkodowania, a nie śmieszna „tarcza antykryzysowa”), który umożliwiłby taki nakaz. Ustawa o zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych z 2008r. wskazuje wprost, iż obowiązkowi zakrywania ust i nosa podlegają osoby podejrzane o zakażenie - przy czym „podejrzany” jest przez ustawę również konkretnie zdefiniowany: to osoba, która została przebadana i stwierdzono u niej chorobę lub osoba, która miała kontakt z przebadaną, chorą osobą.

Policja towarzysząca zebrałym od początku zainterweniowała po około kwadransie. Z tłumu padły okrzyki „Cała Polska śpiewa z nami, wyp***** z maseczkami”. Wyrzykowski tonował nastroje i przekonywał zebranych, że policja nie jest niczym wrogiem.

Gdy policjanci przybyli do pikiety, zgromadzenie zostało rozwiązane. Niektórzy zostali spisani, inni zakryli usta, a jeszcze inni oddalili się z placu Sikorskiego.

Pikieta zbiegła się w czasie z wprowadzeniem żółtej strefy na terenie całej Polski. Od 10 października wprowadzono obowiązek zakrywania nosa i ust w przestrzeni publicznej - w sklepie, autobusie, ale także na ulicy. Zwolnione z tego obowiązku są jedynie osoby, które posiadają zaświadczenie lekarskie lub dokument, który potwierdza niepełnosprawność. **KS**



Zmiażdżyła go kabina

GMINA HALINÓW

Kierujący ciężarówką, wjeżdżając na autostradę w Starym Koniku, uderzył w metalowe ogrodzenie, wypadł z kabiny, a ciężarowy skład wywrócił się na bok. Mężczyzna został przygnieciony przez kabinę, zginął na miejscu.

Do wypadku doszło 12 października w godzinach porannych na trasie Warszawa - Terespol na zjeździe z drogi krajowej nr 92 na autostradę A2 w kierunku Siedlec, przed Mińskiem Mazowieckim. Według wstępnych ustaleń policji wynika, że kierowca

ciężarowym mercedesem 54-letni mężczyzna z nieustalonych dotąd przyczyn stracił panowanie nad kierownicą, wjechał na barierki po czym wywrócił się na bok.

Mężczyzny kierującego składem ciężarowym ze względu na rozległe obrażenia ciała nie dało się uratować, ponieważ został przygnieciony przez kabinę ciągnika. Na czas policyjnych czynności, wjazd na autostradę był zablokowany. Policjanci kierowali ruch na drogę nr 92.

Teraz prokuratorsko-policyjne postępowanie będzie zmierzало do wyjaśnienia przyczyn i okoliczności tej drogowej tragedii. **AW**



FOT. KPP MIŃSK MAZOWIECKI

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

■ REDAKTOR NACZELNY:
Kamil Sulej
■ REDAGUJĄ:
Leszek Koper, Kamil Ulasik, Andrzej Ciosek, Karolina Sulej, Janusz Mazurek, Monika Mikołajczyk, Justyna Dąbrowska
■ BIURO:
Sylwia Jelonek...25 632 79 77...kom. 795 541 362...biuro@zyciesiedleckie.pl
■ GRAFIKA I SKŁAD: Maciej Kędziński

■ Adres redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 | tel. 25 632 79 77 | e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl | www.zyciesiedleckie.pl

■ BIURO REKLAMY:
DYREKTOR Mariusz Saraczewski 795 541 355
reklama@zyciesiedleckie.pl | ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
■ KONTAKT DO HANDLOWCÓW BIURA 795 400 661
siedlce-reklama@zyciesiedleckie.pl, garwolin-reklama@zyciesiedleckie.pl,
minkmaz-reklama@zyciesiedleckie.pl, węgrows-reklama@zyciesiedleckie.pl,
sokolowpod-reklama@zyciesiedleckie.pl, losice-reklama@zyciesiedleckie.pl,
lukow-reklama@zyciesiedleckie.pl

iwonex
D R U K A R N I A

druk fleksograficzny
offsetowy | cyfrowy | UV | sitodruk

zewnętrzna | pojazdy **reklama**
litery przestrzenne | systemy wystawiennicze

studio
graficzne

gadżety
reklamowe

📍 P.P.H IWONEX
08-110 Siedlce
Ujrzanów 289

☎ 25 633 33 10 🌐 www.iwonex.com.pl 📱 iwonex

■ WYDAWCA - WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ
Życie Siedleckie sp. z o.o., ul. Starowiejska 60, 08-110 Siedlce, NIP: 821-256-19-19, REGON: 141767330, Krajowy Rejestr Sądowy - Rejestr Przedsiębiorców prowadzony przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Sąd Gospodarczy XIV, Wydział Rejestrowy, Numer KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach: 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010, kapitał zakładowy 200 tys. zł

■ PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7⁰⁰ - 18⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

■ DRUK:
Drukarnia ZPR MEDIA, ul. Jubilerska 10A,
04-190 Warszawa.....tel. 22 515 93 02
.....fax 22 515 92 44

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i utworów. Zastrzega sobie też prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Skupieni na młodzię

ROZMOWA

Z Anną Radzikowską, kierującą siedleckim OHP.

Jaka jest historia Ochotniczych Hufców Pracy?

Junackie Hufce Pracy powstały 22 września 1936 roku na mocy dekretu prezydenta RP Ignacego Mościckiego. Ich głównym celem było zapewnienie dokształcenia, nauczanie zawodu, przeszkolenie wojskowe (mężczyźni) oraz - jak można przeczytać w broszurze z 1936 roku „Co to są JHP” - wychowanie bezrobotnych młodych kobiet i mężczyzn w wieku 18-20 lat „na dobrych obywateli, przyszłych obrońców kraju i rzetelnych ludzi pracy”. Dwa lata po powstaniu do JHP zaczęto powoływać również absolwentów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych.

Czy w strukturach Junackich Hufców Pracy były jakieś znane osoby?

Tak, junakami byli na przykład: Karol Wojtyła, Tadeusz Zawadzki „Zośka”, Janek Bytnar „Rudy” czy Maciej Aleksy Dawidowski „Alek”.

Czym zajmowały się osoby młode należące wówczas do Junackich Hufców Pracy?

Mężczyźni budowali drogi, boiska, strzelnice i stadiony sportowe; usypywali wały przeciwpowodziowe, zajmowali się regulacją rzek i potoków górskich; wykonywali prace melioracyjne, a w miarę narastania zagrożenia wojennego - fortyfikacje. Brali także udział w budowie Centralnego Okręgu Przemysłowego oraz portu i miasta Gdyni. Z kolei kobiety skupione w żeńskich kompaniach pracy zajmowały się krawiectwem, tkactwem oraz ogrodnictwem, hodowały zwierzęta gospodarskie, uczyły się prowadzić gospodarstwo domowe.

Czy Junackie Hufce Pracy działały bez przerwy?

Niestety nie. II wojna światowa przerwała ich działalność, ale nie zakończyła służby dla ojczyzny. Jeden z batalionów walczył w kampanii wrześnio-

wej pod dowództwem gen. Franciszka Kleeberga. Ostatnia, tragiczna karta w historii JHP została zapisana w 1940 r. - wśród zamordowanych przez funkcjonariuszy NKWD w Katyniu znaleźli się byli junacy oraz ich instruktorzy i dowódcy.

Jak w Siedlcach upamiętniona została rolnicza powstania JHP?

Do naszej jednostki zaprosiliśmy młodych ludzi - naszych obecnych wychowanków i absolwentów, aby w formie prezentacji multimedialnej przedstawili historię OHP. Młodzież dowiedziała się także, że obecnie Ochotnicze Hufce Pracy są państwową jednostką organizacyjną, której celem jest oddziaływanie na młodzież ze środowisk patologicznych oraz młodzież wykształconej. Wiele lat, emerytowany już pracownik jednostki Waldemar Szmurło - który przepracował w strukturach OHP ponad 35 lat - przybliżył słuchaczom mało znane fakty z historii OHP, wspominał działania podejmowane przez młodzież i kadry siedleckich jednostek dawniej i obecnie. Ponadto przygotowane zostało miejsce, w którym młodzież mogła zobaczyć różne przedmioty związane z historią OHP, puchary i dyplomy zdobywane w licznych konkursach i turniejach przez młodzież.

OHP wpisane jest w siedlecki pejzaż edukacyjny. Czy mogłaby pani powiedzieć jak wygląda wasza codzienna praca, do kogo jest adresowana?

Nasze działania skupiają się głównie na młodzieży - uczestnikach OHP. Prowadzimy z młodymi ludźmi dwukierunkowe działania, tzn. opiekuńczo-wychowawcze oraz aktywizacyjno-doradcze. Wychowawcy z Hufca Pracy są opiekunami młodzieży w szkole, organizują im spotkania kulturalno-oświatowe oraz o tematyce profilaktycznej, proponują różne rodzaje aktywności w czasie wolnym



w okresie ferii zimowych oraz wakacji. Ciekawą formą spędzania wolnego czasu są np. tygodniowe obozy wakacyjne w interesujące miejsca naszego kraju. Od początku uczestnictwa w hufcach pracy młodzież jest także objęta opieką doradcy zawodowego, pośrednika pracy i specjalisty do spraw rozwoju - którzy działają w naszej drugiej jednostce - Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży. Pracownicy starają mu się pomóc wytyczać ścieżkę kariery zawodowej i pilotują przygotowanie zawodowe u konkretnego pracodawcy, u którego młody człowiek odbywa praktyki.

Czy zakończenie nauki w OHP to koniec waszego kontaktu z uczniami?

Oczywiście, że nie. Nasi absolwenci są monitorowani przez nas do 25 roku życia, aby w momencie, kiedy będą potrzebować pomocy związanej, np. z zatrudnieniem albo dokształcaniem - mogli uzyskać wsparcie od nas. Naszym absolwentom oferujemy szereg ciekawych warsztatów, kursów i szkoleń kwalifikacyjnych, aby odważnie zawalczyli o siebie i swoją przyszłość na rynku pracy.

ROZMAWIAŁA:
MONIKA MIKOŁAJCZYK

Nowe-stare zasady

Od 10 października obowiązują będą nowe zasady bezpieczeństwa związane z epidemią koronawirusa. Co się zmieniło? Jakie zostały wprowadzone nowe zasady bezpieczeństwa.

Jak powiedział premier, wprowadzając obostrzenia, należy zastosować podobną strategię jak kilka miesięcy temu, choć w innych okolicznościach Od 10 października zasady ze strefy żółtej zostały rozciągnięte na cały kraj.

Obowiązek maseczek

Pamiętajmy o zasłanianiu nosa i ust w przestrzeni publicznej - w sklepie, autobusie, ale także na ulicy. Jest to obowiązkowe w całym kraju. Co ważne, zwolnione z tego obowiązku są jedynie osoby, które posiadają zaświadczenie lekarskie lub dokument, który potwierdza niepełnosprawność.

Lokale gastronomiczne

Aby zminimalizować rozprzestrzenianie się koronawirusa, w strefie czerwonej lokale gastronomiczne będą mogły być otwarte w określonych godzinach - od 6:00 do 22:00. Na terenie całego kraju w tego typu miejscach należy zachować bezpieczną odległość - na 1 osobę powinno przypadać co najmniej 4 m².

Mniej gości

W sytuacji, kiedy planujemy organizację chrzcin, wesel czy innych imprez okolicznościowych, powinniśmy pamiętać, że obowiązuje limit osób, które mogą brać udział w tego typu wydarzeniach. W strefie czerwonej - 50 osób, w pozostałych powiatach - 75 osób.

Wydarzenia kulturalne

W strefie czerwonej obowiązuje całkowity zakaz organizacji i uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych. W kinach natomiast może przebywać 25 proc. publiczności. Jak to wygląda w pozostałej części kraju? W przestrzeni zamkniętej tego typu wydarzenie może odbyć się z udziałem 25 proc. publiczności - taka sama zasada obowiązuje w kinach. W wydarzeniach kulturalnych, które odbywają się w plenerze może uczestniczyć maksymalnie 100 osób - jednak liczba widzów, słuchaczy, zwiędających lub uczestników nie może być większa niż 1 osoba na 5 m².

Zgromadzenia

Nadal będzie obowiązywać ograniczenie dotyczące liczby uczestników zgromadzeń. Może to być maksymalnie 150 osób. Uczestnicy muszą zakrywać usta i nos, a także zachować minimum 1,5 m odległości od innych osób. Dodatkowo, pomiędzy zgromadzeniami musi zostać zachowana odległość - minimum 100 m.

Duża rola lekarzy POZ

Zwiększono rolę lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej w walce z koronawirusem. Po zmianach, lekarze będą mogli: kierować pacjenta do izolacji domowej, kierować pacjenta do izolatorium. Zniesiony został obowiązek spełnienia czterech kryteriów do testu na COVID-19 podczas teleporady.

LK

Uratujmy Damianka!

POWIAT WĘGROWSKI

Damian Kurek z Ostrówka w powiecie węgrowskim ma dwa lata. Choruje na wrodzoną wadę serca HRHS. Codziennie musi walczyć o życie.



Szansą jest kolejna, trzecia już operacja w Munster. Najważniejsza w jego krótkim życiu. W 20 tygodniu ciąży rodzice dowiedzieli się, że z sercem dziecka jest coś nie tak. Pojawił się strach, ale też nadzieja, że to pomyłka, że z czasem małe serduszek wyzdrowieje. Niestety kolejne badania potwierdziły najgorsze. Damianek przyszedł na świat z połową serca. Po urodzeniu zaczął sinieć, serce umierało, lekarze podłączyli lek, który miała za zadanie utrzymać dziecko przy życiu. Do pierwszej operacji, która odbyła się w dziesiątej dobie życia chłopca, w Centrum Zdrowia Dziecka. Nie było komplikacji. Po miesiącu rodzice szykowali się do powrotu do domu, w którym czekał starszy brat chłopca Bartek. Ale się nie doczekał.

- Chwilę przed wypisem zauważyłam, że z rany pod pachą coś wycieka. Poinformowałam lekarza, zatrzymali nas w szpitalu. Damianek znów trafił na stół operacyjny - trzeba było oczyścić ranę, mogło wdać się zakażenie. Nie chcę myśleć o tym, co mogłoby się stać, gdybym niczego nie za-

uważała. Z domu mamy 70 km do najbliższego szpitala - mówi Lucyna, matka chłopczyka.

Damian rozwijał się prawidłowo, rodzice z nadzieją czekali na drugą, planowaną operację. Miała odbyć się we wrześniu 2018 roku, ale ciągle była przekładana.

- W grudniu Damian przestał oddychać. Karetka, szpital, strach o życie. Dopiero wtedy, w styczniu 2019 roku, przyjęli synka na oddział i odbyła się kolejna operacja. Choć zostaliśmy poinformowani, że przebiegła zgodnie z oczekiwaniami, to powikłania były straszne - opowiada Andrzej, ojciec chłopca.

Przez dwa tygodnie za Damiana oddychał respirator. Niestety rodzice nie mogli być cały czas przy synku. Pewnego razu pielęgniarka powiedziała im, że w nocy dziecko przestało oddychać, znów musieli podłączyć je do respiratora. Jak mówi mama za każdym razem, gdy widziała, że synek odzyskuje siły, chce się bawić, ktoś przychodził i dawał mu zastrzyk usypiający. Dopiero po jej interwencji przestał otrzymywać zastrzyki. Niestety, ze skutkami walczą do dzisiaj.

- Przed drugą operacją Damian

rozwijał się dobrze - stawał, zaczął chodzić. Po wszystkich komplikacjach związanych z operacją miałam nagle 1,5-letniego niemowlaka. Synek nie był w stanie sam utrzymać główki. Zaczynaliśmy od początku, ale było coraz trudniej. Walczymy jednak o każdy postęp - dodaje Lucyna.

W październiku Damian skończy 3 latka. Znowu zaczyna chodzić. Bardzo chciałby już biegać, wyciąga rączki do dzieci, chce bawić się ze starszym bratem. Zbyt szybko traci siły - dyszy, chce na ręce. Jego serce słabnie. Od rodziców innych dzieci z wadami serca małżeństwo się o profesora Malcu i klinice w Munster, gdzie operuje. Bardzo chcą tam pojechać, byłaby to trzecia planowa, mają nadzieję, że ostatnią operację serca. Po konsultacji z prof. Malcem chłopczyk został zakwalifikowany, znany jest również koszt operacji. Niestety, muszą zapłacić za nią sami, a to ich przerasta. Nie są w stanie uzbierać takiej kwoty, tym bardziej w tak krótkim czasie, dlatego zdecydowali się poprosić o pomoc.

- Wiemy, że to największa szansa dla naszego synka. Chcemy tylko, by był szczęśliwie, by jego połowa serduska mogła bić długie lata. Bardzo prosimy, uratujcie naszego Damiana - proszą mama Lucyna, tata Andrzej i bratśkie Bartek.

LK

NR KONTA DO WPLAT: 17 11 60 22
02 0000 0000 82 97 28 43 Z DOPISKIEM
"ZC8424 DAMIAN KUREK"

Mały Michałek potrzebuje pomocy

REGION

Takich dzieci w Polsce jest dziewięć, chorych na rdzeniowy zanik mięśni typu pierwszego. Jednym z nich jest mały Michał z miejscowości Nur, powiat ostrowski.

Ma niespełna rok, rodzice potrzebują prawie 10 mln zł aby została przeprowadzona terapia genowa.

Rodzice chłopca nie są w stanie sami zdobyć tak kosmiczną kwotę. W pomoc chłopcu zaangażowali się także uczniowie z Zespołu Szkół w Ceranowie, którzy zamiast kwiatka na Dzień Nauczyciela przynieśli do szkoły pieniądze. Uczniowie zbierają kasztany, które zostaną sprzedane firmom farmaceutycznym.

Także uczniowie z Kosowa Lackiego chcą pomagać i walczyć o zdrowie chłopca. Na terenie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kosowie 17 października organizują kiermasz charytatywny, z którego dochód zostanie przekazany jego rodzicom.

Michałowi można pomóc wpłacając dowolną kwotę pieniędzy <https://www.siepomaga.pl/michal-kontra-sma>.

KIERMASZ CHARYTATYWNY

17 października 2020 r.
GODZ. 9.00-15.00
PLAC PRZY MGOK

Zbiórka zweryfikowana przez Fundację Siepomaga siepomaga.pl

POMÓŻMY MICHASIOWI

SŁODKIE WYPIEKI - DOMOWE JADŁO - GRILL
RĘKODZIEŁO I PRZEDMIOTY NAJRÓŻNIEJSZE
CHCESZ DOŁĄCZYĆ? - PRZYJDŹ I PODZIEL SIĘ CZYM MOŻESZ

Organizatorzy:
Miasto i Gmina Kosów Lacki, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury,
Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, OSP Kosów Lacki,
Zespół Szkół w Kosowie Lackim, Gminne Przedszkole w Kosowie Lackim

PROJEKTUJEMY ŁAZIENKI

SIEDLCE

Ujrzanów 175
tel. 25 746 24 00

GARWOLIN

ul. Mazowiecka 22
tel. 25 748 40 20

GARWOLIN

ul. Targowa 2
tel. 25 786 27 00

MIĘDZYRZEC
PODLASKI

ul. Lubelska 80
tel. 83 371 31 22

SOKOŁÓW
PODLASKI

ul. Nieciecka 8
tel. 25 781 68 98

ŁUKÓW

Al. Kościuszki 17
tel. 25 798 29 48

ŁOSICE

ul. Narutowicza 68
tel. 83 359 06 67

SIEMIATYCZE

ul. 11 Listopada 83
tel. 85 730 16 79

www.apis.biz.pl

/ApisLazienki

Potrzeba wspólnego wroga

ROZMOWA

Z Pawłem Wyrzykowskim, liderem Konfederacji w okręgu siedlecko-ostrołęckim, organizatorem pikiety przeciwko działaniom rządu w związku z pandemią.

Czemu miała służyć pikieta zorganizowana 10 października w Siedlcach?

Pikietowaliśmy przeciw niepoważnemu traktowaniu obywateli przez rząd. Dziurawe prawo pisane na kolanie i uchwalane z doskoku w trybie nocnym pozostawiło wiele niedociągnięć. W ich wyniku policja jest zmuszona do egzekwowania nakazów, które nie mają umocowania prawnego. W związku z tym sądy oddalają wszelkie zarzuty wobec osób, które nie poddały się nakazom. Podczas protestu podawałem sygnaty przykładowych spraw, również z Sądu Najwyższego. Obecny nakaz jest sprzeczny z obowiązującą ustawą z 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Aby spełnić oczekiwania rządu należałoby wprowadzić stan nadzwyczajny - a to oznaczałoby konieczność wypłaty odszkodowań przedsiębiorcom. Tymczasem muszą oni polegać jedynie na groszkowych i nieskutecznych tarczach antykrzysowych. Sprzeciwiliśmy się również psy-

chozie, która opanowała część społeczeństwa, również w Siedlcach. Dochodzi do agresji słownej i rękoczynów wobec osób, które nie noszą maseczki i nie mają objawów żadnej choroby. Na drzwiach do jednego z bloków wywieszono nazwiska lokatorów zakażonych wirusem. Na protestach gniew ludzi często jest skierowany w stronę policji zamiast w stronę polityków, którzy takie prawo uchwalili podkopując tym samym budowane przez lata zaufanie społeczne do polskich służb. Pokazaliśmy, że nie godzimy się na takie skłócanie narodu w atmosferze strachu, że prawo stoi po naszej stronie i że nie żyjemy telewizyjnymi hasłami, a wedle wiedzy i rozsądku. Protest w Siedlcach był dla osób, które nie mogły poświęcić całego dnia na centralny protest w Warszawie. Takie protesty odbywały się tego dnia na całym świecie. W stolicy zgromadziło się wielu mieszkańców naszego regionu, wielu też po prostu nie mogło się zjawić o takiej godzinie i było z nami duchem. Są też członkowie PiS, którzy mają podobne wnioski co my, ale



nie mogą oficjalnie tego pokazać, bo obawiają się utraty pracy.

Czy Polacy powinni bać się pandemii?

Ludzie bardziej boją się mandatu i kwarantanny niż wirusa. COVID-19 nie jest już nowością. Niska śmiertelność tej choroby i skala zakażeń bezobjawowych oraz skromnoobjawowych przekonuje nas, że nie wolno stawiać jej ponad choroby kardiologiczne, płuc czy nowotworowe. Według pisma sanepidu w Siedlcach i powiecie siedleckim od marca zmarło po pięć osób, wszystkie w podeszłym wieku, wszystkie z chorobami współistniejącymi. To dlatego media piszą o „zmarłych zakażonych koronawirusem”, a nie „zmarłych

na COVID-19”. Tak zwanej milczącej większości nie przekonuje już retoryka strachu - nie ma już akcji dostarczania posiłków medyką, nie ma charytatywnego nagrywania rapu. Rządowi pozostały jedynie nakazy, do których sam się nie stosuje - i ludzie to widzą. Przeciwnicy protestu też to dostrzegają, ale z powodów politycznych próbowali imputować mi poglądy antynaukowe, negację istnienia samego wirusa, a nawet wiarę w płaską Ziemię. Otóż polityka nie jest ważniejsza od zdrowia i nie miałbym problemu gdyby na pikiecie były, a nawet przemawiały osoby o innych poglądach politycznych. Sprawa jest pozapolityczna. Mimo to przeciwna strona uważa inaczej i na próżno u niej szukać argumentów merytorycznych, statystyk, orzecznictwa sądów. Dziś nawet WHO zmienia nastawienie co do idei lockdownu, czyli zamykania gospodarki - przyznali się do błędu, rośnie więc nadzieja na zdrowy rozsądek i odwagę polityków do stanięcia w prawdzie.

Jak pan oceni działania rządu

w okresie pandemii? Wiele osób zauważa szereg nielogicznych postanowień i zaleceń.

Cały polski parlament od PiSu poprzez PO i PSL po Lewicę, oprócz Konfederacji, zachował się tak, jakby miał zabić młotkiem muchę, która usiadła nam na czole. Czas pokazał, że słuszne rozwiązania wdrożyli Szwedzi, gdzie skala zakażeń jest śladowa w porównaniu z Polską, a to wszystko bez mandatów za brak maseczki, bez obietnic na temat szczepionki, bez afer finansowych, bez trefnych respiratorów, bez zatrzymywania gospodarki, bez nalotów na wesela, bez zamykania przychodni i oddziałów szpitalnych. Dziś Szwecja nie ma drugiej fali koronawirusa. Nasz rząd potrzebuje wspólnego wroga, abyśmy pomijali problemy, przed jakimi stoi nasze państwo oraz przymkali oko na afery i próby ustawowego uniknięcia odpowiedzialności urzędniczej za łamanie prawa, o ile łamało się je w związku z koronawirusem. Długo by wymieniać wszystkie chaotyczne i bezsensowne decyzje, które zmieniły życie każdego

z nas. Andrzej Sośnierz, były minister zdrowia i obecny poseł PiS, w jednej z ostatnich wypowiedzi dowodził, że rząd manipuluje statystykami zakażeń i śmiertelności. 25 października jego syn, Dobromir, odwiedzi Siedlce i Mińsk Mazowiecki. Dzięki manipulacjom z jednej strony możliwe było przeprowadzenie wyborów, a z drugiej przy 500 zakażeniach dziennie był zakaz wstępu do lasów. Dziś, przy 10-krotnie wyższym współczynniku, takiego zakazu ku uldze grzybiarzy już nie ma. Wielka szkoda, że partia rządząca nie słucha głosu rozsądku nawet we własnym środowisku - choć z drugiej strony należy przyznać, że przy ustawie rolniczej część wniosków Konfederacji po czasie rząd przedstawił jako własne rozwiązania, a jedną z poprawek nawet przyjął bezpośrednio, co stanowi wyjątek pośród całego szeregu ustępstw PiS wobec Lewicy.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

CAŁY WYWIAD DO PRZECZYTANIA NA ZYCIESIEDECKIE.PL

Narkotyki i dopalacze - dlaczego dzieci biorą?

Dlaczego dzieci i młodzież sięgają po narkotyki czy dopalacze? To trudne pytanie, na które poszukamy odpowiedzi.

Najczęstsze źródła zdobywania dopalaczy

Wystarczy, że młody człowiek ma najmniejsze znajomości wśród ludzi, którzy zajmują się rozprowadzaniem używek (narkotyków i dopalaczy). Bardzo łatwo jest je nabyć. Często nawet jest to możliwe bez wychodzenia z domu, bo diler zamówiony towar dostarczy pod same drzwi. Druga kwestia to dopalacze, które bardzo łatwo można zamówić przez internet. Najczęściej młodzi zamawiają je i odbierają w paczkomatach. Czują się wtedy bezpiecznie, anonimowo, ponieważ nie podają swoich prawdziwych danych osobowych. Takiego młodego trudno namierzyć i pociągnąć do odpowiedzialności. Jednak - jak wynika z przeprowadzonych badań - najczęściej młodzi ludzie dopalacze otrzymują po raz pierwszy od znajomych.

Ciekawość

Naturalną cechą okresu dorastania jest ciekawość. Prowadzi ona do eksperymentowania z dopalaczami. Młodzi ludzie często sięgają po dopalacze, ponieważ są ciekawi efektów, jakie one wywołują. Ciekawość

jest najczęstszą przyczyną sięgnięcia po tego rodzaju używki. Młodzi odczuwają chęć przeżycia tego, o czym opowiadają rówieśnicy mający już taką inicjację za sobą. Chęć dorównania rówieśnikom, doświadczenia czegoś niezwykłego, w przekonaniu wielu - niegroźnego, popycha młodych w stronę narkotyków i dopalaczy. Bardzo często młodzieży wydaje się, że można bezkarnie wyjść z sytuacji eksperymentu.

Ucieczka od problemów

Drugim powodem brania przez młodych ludzi narkotyków są problemy w domu, szkole czy w grupie rówieśniczej. Bardzo często młodzi czują się odrzuceni przez najbliższe otoczenie. Doświadczają obojętności w domu, czują się osamotnieni, pozostawieni samym sobie, często rodzice/szkoła mają zbyt wygórowane oczekiwania i wymagania. Młodzież albo wychowywana jest w domach rygorystycznych, albo w takich, w których nie obowiązują żadne zasady. Zdarza się, że sprawy młodego człowieka w domu spotyka obojętność wobec problemów ważnych dla wieku dojrzewania. To popycha w stronę narkotyków lub dopalaczy. Przeróżające bywa to, że bliscy ludzie nie widzą problemów, nie zauważają potrzeb dziecka, nastolatka. Coraz częściej pedagodzy alarmują, że rodzice dbają, by ich dziecko miało mnóstwo dodatkowych, często bardzo atrakcyjnych zajęć,

ale nie zwracają uwagi na emocje, nastroje, nie dostrzegają pierwszych symptomów kłopotów (np. zaburzeń relacji z innymi ludźmi, izolowania się od domowników, napadów złości i agresji, nagłej zmiany grona znajomych, tajemniczych, krótkich rozmów telefonicznych, nagłych wyjść z domu). Bywają też rodziny, które nie wspierają dziecka, co często jest przyczyną szukania ukojenia w inny sposób. Młodzi ludzie sięgają po dopalacze, próbując w taki sposób rozwiązać problem lub choćby zapomnieć o nim na chwilę.

Chęć przystosowania się do grupy rówieśniczej

Młodzi ludzie pragną być akceptowani przez rówieśników. Marzą, by stać się częścią grupy, znaleźć w niej przyjaciół. Chcą być postrzegani jako fajni kumple. Takie osoby często decydują się na sięgnięcie po dopalacze w przekonaniu, że ułatwią im one dopasowanie do grupy rówieśniczej.

Dlaczego młodzi sięgają po narkotyki czy dopalacze?

Dlaczego młodzi ludzie decydują się brać narkotyki? W artykule odwołałam się do kilku najczęściej wskazywanych powodów. Jest ich z pewnością o wiele więcej. Młodzi chcą z pewnością sprostać rzeczywistości, w której żyją, być szczęśliwymi, akceptowanymi przez środowisko i kochanymi przez bliskich ludzi. Marzą, by ich życie przypominało to pokazywa-

ne przez media. Wydaje się jednak, że odpowiedzi na pytanie o prawdziwe, głębsze powody takiego stanu należy szukać w nas, dorosłych i świecie, który pokazujemy młodemu człowiekowi. Niewiele osób sięgających po narkotyki zdaje sobie sprawę z ich składu, najczęściej wystarcza zapewnienie nieźle działa. W momencie, gdy młody człowiek sięga po dopalacze, nie myśli o konsekwencjach ich zażywania.

Co mogą zrobić dorośli?

Dlatego jako dorośli ludzie, wychowawcy, rodzice - mamy obowiązek być bardzo czujni. Musimy nauczyć się wnikliwie obserwować młodych ludzi powierzonych opiece. Co możemy zrobić? Okazywać zainteresowanie sprawami dziecka (poznajmy jego przyjaciół, pomóżmy szukać inspirujących pomysłów na wolny czas, kibicujmy odkrywaniom pasjom i zainteresowaniom), rozmawiać (nie tylko mówić, ale słuchać i starać się zrozumieć), wprowadzić czyste zasady, wspierać, zapewniać, że może na nas liczyć w trudnych sytuacjach. Towarzyszenie dorastającej osobie to nie lada wyzwanie, ale może warto podjąć wysiłek, który uchroni nasze dziecko przed podejmowaniem złych decyzji, jakimi są narkotyki czy dopalacze. Dlatego wszystko w naszych rękach...

MONIKA MIKOŁAJCZYK

POWIAT MIŃSKI

Udawał Łotysza i wpadł

51-letni mężczyzna miał trafić do więzienia za kilkukrotną jazdę po pijanemu, był jednak nieuchwytny. Do czasu...

Na początku września miński sąd wydał list gończy za 51-letnim Łotyszem, ponieważ nie stawiał się on do zakładu karnego w celu odbycia kary pozbawienia wolności za popełnione wcześniej przestępstwa kierowania w stanie nietrzeźwości.

- Przez kilka tygodni mężczyzna był nieuchwytny. W miejscu jego zamieszkania nikt nie znał osoby, której dane personalne wymienione były w liście gończym - informuje starszy aspirant Marcin Zagórski, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Mińsku Mazowieckim.

Jak dodaje, mimo to ustalono, że poszukiwana osoba posługuje się fałszywymi danymi personalnymi obywatela Łotwy. Było to możliwe dzięki skrupulatności, wnikliwości i wiedzy operacyjnej policjantów mińskiego wydziału kryminalnego.

Funkcjonariusze ustalili jego prawdziwe personalia i zatrzymali mężczyznę na terenie Warszawy. Okazało się, że to 51-letni Ukraińiec. Mężczyzna po przedstawieniu zarzutów posługiwania się fałszywymi danymi został umieszczony w zakładzie karnym, już jako obywatel Ukrainy.

Teraz śledczy sprawdzają, jakich czynów dopuścił się mężczyzna podający się za Łotysza. Niewykluczone jest przedstawienie mu kolejnych zarzutów karnych.

IR

GARWOLIN

Szczęście w nieszczęściu

O dużym szczęściu może mówić wiceprezes klubu Zdrowie Garwolin Piotr Kapica. 10 października około 23.00, jadąc trasą S-17 do Warszawy Fiatem 126p został uderzony przez jadącego za nim kierowcę samochodu SUV marki Hyundai.

Maluch stanął w płomieniach z kierowcą w środku. Z płonącego pojazdu Kapicę wyciągnął kierowca hyundaia. Na szczęście do Garwolina z przeciwnej strony jechał ratownik medyczny, po zatrzymaniu i przedostaniu się na drugą stronę jezdni udzielił poszkodowanemu pierwszej pomocy. Po przewiezieniu do szpitala na szczęście okazało się, że stan uczestnika wypadku nie jest poważny.

AC

Nieuchronny podział Mazowsza

Decyzja ostatecznie zapadła. W listopadzie pod obrady Sejmu trafi projekt podziału Mazowsza. Wybory do sejmików województwa mazowieckiego i warszawskiego odbędą się w 2021 roku.

Ci, którzy liczyli na to, że PiS zrezygnuje z jednej ze sztandarowych obietnic wyborczych, srodcie się zawiedli.

Nie zrezygnowaliśmy z tego, mówiliśmy o nim w kilku kampaniach. Chcemy teraz przystąpić do jego realizacji, dzieląc województwo mazowieckie na województwo mazowieckie i województwo warszawskie. Projekt ustawy w tej sprawie może trafić na obrady Sejmu najpóźniej w listopadzie – zapowiedział szef Komitetu Wykonawczego PiS Krzysztof Sobolewski.

Przechodzą do historii?

Odnosił się również do hucnie zapowiadanej przez marszałka województwa Adama Struzika propozycji, aby taka decyzja była poprzedzona referendum. Dodajmy, że wyniki ewentualnego referendum nie będą wiążące dla Sejmu.

Rozumiem, że marszałek Struzik pokryje koszty referendum z własnej kieszeni, bo z tego, co wiem, to województwo mazowieckie ma bardzo duże zadłużenie i jego powiększanie przez referendum, które nie będzie zobowiązujące, nie skutkuje niczym, a tylko kolejnymi zobowiązaniami, które zostaną zaciągnięte przez województwo mazowieckie. Obecne władze województwa powinny powołać, powoli przechodzić do historii – skomentował Sobolewski.

Obecnie trwają w prace nad kalendarzem dotyczącym szczegółów podziału Mazowsza. Załączników jest dużo, muszą one doprecyzować kolejne czynności. Przedsięwzięcie wymaga dużych nakładów, podział administracyjny wymaga opracowania szeregu działań, które będą obowiązywały w kolejnych



etapach. Polityk PiS-u podkreślił jednak, że finalnie projekt zostanie zrealizowany w przyszłym roku. Na przesunięcie w czasie tego projektu wpływ miały ostatnie przepychanki w ramach koalicji Zjednoczonej Prawicy. Tak więc realny termin podziału Mazowsza i nowych wyborów jest 2021 rok.

Opozycja protestuje

Podstawą podziału Mazowsza będzie statystyczny podział regionu zatwierdzony przez Eurostat. W skład województwa stołecznego weszłaby Warszawa wraz z tak zwanym obwzraniem, chodzi o osiem powiatów oraz dodatkowo powiat miński. Wtedy województwo stołeczne liczyłoby 2,8 mln osób, a mazowieckie trochę mniej bo 2,4 mln mieszkańców. Podział, według oczekiwań rządzących pozwoli na przejęcie władzy w sejmiku mazowieckim. Obecnie rządzi tutaj koalicja PO-PSL, jednak z kruchą przewagą jednego głosu.

PiS nie potrafi wygrać w Warszawie, PiS nie potrafi wygrać na Mazowszu od wielu lat. Sejmik województwa mazo-

wieckiego i ta większość należy do Koalicji Obywatelskiej i PSL, dlatego wszystkimi sztuczkami będą próbować odwrócić werdykt wyborczy. To jest próba odbicia Mazowsza w niedemokratyczny sposób – twierdził w jednym z wywiadów radiowych przewodniczący PO Borys Budka.

Podział czy rozbiór

A marszałek Struzik dodaje: Jestem zdumiony i oburzony wypowiedziami polityków PiS-u powracającymi do pomysłu rozbioru Mazowsza. W kraju panuje epidemia. Dziesiątki ludzi umiera z powodu covid-19, zaczyna brakować miejsc w szpitalach, a PiS chce zniszczyć Mazowsze. Zamiast dzielić regiony, zamiast dzielić społeczeństwo, zajmijcie się ochroną zdrowia, gospodarką, rolnictwem, wszystkim tym, czym żyją ludzie na co dzień. Dlaczego chcecie zniszczyć coś, co w myśl zasady subsydiarności, pomocności i zrównoważonego rozwoju było budowane przez ponad 20 lat i tworzy jeden organizm. Po raz kolejny podkreślam, Mazowsze regionalne

bez stolicy stanie się regionem biedy, niezdolnym do samodzielnego utrzymania mienia i inwestycji.

Przeciwnikiem podziału Mazowsza jest również prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, który uważa, że straci na tym przede wszystkim województwo. Według danych jakie zostały przedstawione podczas konferencji „Nie dla podziału” 79 proc. wpływów z podatku CIT generuje sama stolica, a 8,7 proc. podwarszawskie powiaty. W przypadku podziału wpływy z CIT do budżetu nowego województwa mazowieckiego wyniosłyby tylko 13 proc. Poza tym województwo stołeczne nie zyska na podziale, gdyż zostanie obciążone potężnym „janosikowym” już nie tylko jako miasto, ale również jako województwo.

Wydaje się, że podział Mazowsza jest już przesądzony, a jesienią mieszkańcy największego i najbogatszego regionu w Polsce spotkają się przy urnach. Czy w nadal obowiązującym reżimie sanitarnym? Odpowiedzi na to pytanie nikt nie zna.

LESZEK KOPER

Czy w Szpitalu Miejskim wystarczy łóżek?

SIEDLCE

Rośnie liczba chorych, których stan wymaga hospitalizacji. Z tego powodu dyrekcja Szpitala Miejskiego w Siedlcach zwróciła się z wnioskiem do wojewody mazowieckiego o przekształcenie kolejnego oddziału w zakaźny.

Od marca, decyzją wojewody Szpital Miejski został placówką jednoimienną, przyjmującą tylko osoby z koronawirusem. W miarę znoszenia obostrzeń, jakie obowiązywały w kraju również w Siedlcach zmieniły się zadania szpitala. Przywrócono wówczas funkcjonowanie kardiologii, chirurgii, interny i ginekologii.

Kilka dni temu kosztem przekształcenia interny w oddział zakaźny został zwiększona liczba tzw. miejsc covidowych. To samo spotkało oddział kardiologiczny, dzięki czemu zyskano ponad 20 dodatkowych miejsc. Nic nie wskazuje na to, aby liczba zachorowań zmniejszyła się, wręcz przeciwnie lawinowo rośnie, a to wymaga zapewnienia miejsc osobom zakażonym. Niektórzy z nich znajdują się w ciężkim stanie. Poza tym do Siedlec przywożeni są również chorzy z województwa, a nawet dalszych zakątków kraju.

Siedlecki szpital posiada wyspecjalizowane i typowe oddziały: zakaźny i psychiatryczny, gdzie opiekę znajduje najwięcej osób z koronawirusem. U tych pacjentów często pojawiają się objawy kardiologiczne stąd też zmiana specyfiki tego specjalistycznego oddziału. Ciężki przebieg choroby wymaga zastosowania u pacjentów tlenoterapii, a w skrajnych przypadkach podłączenia do respiratorów. A tych w siedleckim szpitalu jest 28, wykorzystywanych na Oddziale Intensywnej Terapii, gdzie nie ma już wolnych łóżek, jest dwanaście. Na szczęście nie ma problemów sprzętowych. Urządzenia wykorzystywane do leczenia są dostępne. Nie ma dużych braków w zatrudnieniu, chociaż oczywiście przydałyby się wzmocnienia osobowe. Szpital czeka na uzupełnienie zapasów remdesiviru, żkim przebiegu i powikłaniach w związku z koronawirusem. Ogółem po przekształceniu oddziału kardiologicznego w zakaźny szpital będzie dysponował prawie 140 łózkami dla pacjentów z Covidem-19. Na internie jest obecnie 30 łóżek, na oddziale zakaźnym jest ich 27, a na intensywnej terapii sześć miejsc. Przy dużej rotacji chorych być może i ta ilość nie wystarczy.

Pacjenci, którzy znajdowali się na dwóch przekształconych już oddziałach w zależności stanu zdrowia zostali wypisani do domów albo trafili do innych szpitali.

LK



FOT. JANUSZ MAZUREK

WĘGRÓW

Ujawniona tajemnica?

Co znajduje się w tajemniczym korytarzu, który został odkryty w klasztorze w Węgrowie?

Znaleźli go robotnicy, którzy wykonują prace na terenie świątyni. Być może ma to związek z legendą, która od wieków krąży wśród mieszkańców. Mówi o tym, że klasztor był połączony tajemnym przejściem z oddalonym o kilka kilometrów zamkiem w Liwie. Prace, które wykonywane są w klasztorze związane są z projektem międzynarodowym pod nazwą „Bliźniacze klasztory – Węgrów i Rawa Ruska”. Celem jest stworzenie Szlaku Klasztorów Poreformackich oraz budowa wspólnej bazy turystyczno-edukacyjnej. Ogólny koszt tych prac to ponad 10 mln zł, zakończy się pod koniec 2021 r.

LK



Wicewojewoda Mazowiecki Sylwester Dąbrowski oraz przedstawiciele samorządów podpisali umowy na realizację zadań w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.

Podpisano łącznie 19 umów na kwotę 21 953 713,81 zł. Również gminy z subregionu siedleckiego otrzymały pieniądze w ramach programu FDS. Umowę na kwotę 240 011,32 zł na poprawę bezpieczeństwa i dostępności przez przebudowę drogi gminnej od drogi powiatowej nr 3932W w miejscowości Sawice-Wieś do granicy gminy otrzymała gmina Repki. Z kolei gmina Bielany zawarła umowę na kwotę 660 371,31 zł na realizację zadania związanego z poprawą bezpie-

czeństwa i dostępności dróg gminnych na terenie gminy poprzez przebudowę dróg gminnych w miejscowościach Bielany Jarosławy, Wańtuchy i Kowiesy. Obydwie gminy z powiatu sokołowskiego.

Gmina Liw z powiatu węgrowskiego podpisała umowę na kwotę 737 799,68 zł na przebudowę drogi gminnej wewnętrznej Ruchna – Ruchenka.

Z powiatu garwolińskiego pieniądze otrzymała gmina Maciejowice. Zawarto umowę na kwotę 751 747,16 zł na przebudowę dróg gminnych w Maciejowicach. Chodzi o ulice Sportową, Spacerową i Rotmistrza Edmunda Cichego. Z powiatu łosickiego 1 192 977,77 zł trafi na przebudowę drogi powiatowej Próchenki – granica województwa - (Łuby) – granica województwa (Krawce) – Mostów – Krzywośń – Huszlew na odcinku Krzywośń – Liwki



Szlacheckie.

Fundusz Dróg Samorządowych wspiera realizację zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Jego celem jest m.in. przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym, stanowiącej ważny element prawidłowego funkcjonowania i rozwoju gospodarki oraz przyczyniającej się do poprawy poziomu życia obywateli.

W 2019 roku zawarto umowy o dofinansowanie 354 zadań obejmujących 663 km dróg gminnych oraz powiatowych. W 2020 roku przekazano ponad 306 mln zł środków dla województwa mazowieckiego w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Na listach zostało umieszczonych łącznie 107 nowych zadań (w tym 75 gminnych i 32 powiatowych) obejmujących ponad 190 km dróg.

LK

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Siedlec

Dywidendy zamiast obligacji

SIEDLCE

Na nadzwyczajnej sesji rady miasta Siedlce zdecydowano o zmianach w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej.

Przed sesją odbyło się posiedzenie komisji finansów. W jej trakcie dyskutowano o sytuacji finansowej miasta. Przypomniły, że na wrześniowej sesji radni odrzucili uchwałę prezydenta o emisji obligacji na 10 milionów złotych.

- Ciągłe zwalanie na nieokreślone siły zewnętrzne mnie nie zadowala. Jesteśmy samorządowcami nie od dziś. Nikogo nie powinno dziwić niedoszacowanie subwencji oświatowej. Zwracam się więc z pytaniem, kto zaważył sprawę? Albo dyrektorzy szkół nie są w stanie opracować limitów planistycznych, albo ktoś je zmienił lub zepsuł. A mógł być to tylko pan skarbnik lub pan prezydent - mówił radny Maciej Nowak.

- Budżet to nie jest twórstwo skarbnika. To jest zestawienie planów finansowych wszystkich jednostek organizacyjnych miasta. To one tworzą wnioski do budżetu. Nigdy, przez nasze lata, w żadnych samorządach nikt nie zakładał podwyżek, które nie były ustanowione - przyznał skarbnik Kazimierz Pa-

ryła.

- Mam wrażenie, że bardzo wielu przedstawicieli samorządów wykorzystuje fakt covidu, żeby nadużywać tej sytuacji do pozyskiwania środków w sposób stosunkowo łatwy, takich jak emisja obligacji. Nie odzywałbym się w tej materii gdyby nie to, że prezydent Sitnik będąc radnym mocno krytykował te instrumenty. Mimo dużych obciążeń finansowych kredytami długoterminowymi my dalej sięgamy po łatwe środki. Jestem oświatowcem i boli mnie, gdy słyszę, że słaba kondycja samorządowych budżetów jest spowodowana oświatą. Inwestycja w młodego człowieka nie jest inwestycją chybioną. Nie pamiętam, żeby którykolwiek z prezydentów krytykował jakość siedleckiej oświaty. Słyszę za to jak drogi jest nauczyciel w naszym mieście. Poprzedni budżet i wieloletnią prognozę finansową. Moja wątpliwość dotyczy tego, że na wrześniowej sesji w ciągu kilkunastu minut dokonano zmiany emisji obligacji w sięgnięcie po



dywidenda ze spółki miejskiej - powiedział Mariusz Dobijański. Odstępstwem od dyskusji o budżecie było wystąpienie Mirosława Leśkowicza. Dyrektor SPZOZ w Siedlcach wyjaśniał prasowe informacje o nieprzekazaniu 700 tysięcy złotych na wyposażenie sali operacyjnej Szpitala Miejskiego.

- Nie mogę zgodzić się z wypłatą dywidendy z PEC przy jednoczesnym obciążeniu podwyżkami budżetów domowych siedlczan. Nie zamierzam uczestniczyć w pana grach politycznych. Wszystkim radnym i siedlczanom

naależy się szacunek i równe traktowanie. Słowo klucz przy dyskusji o finansach to odpowiedzialność. Siedlce to moje ukochane miasto i będę popierał wszystkie inicjatywy, które poprawiają jakość życia mieszkańców - powiedział Robert Chojewski.

Uchwałę o zmianach w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2020-37 podjęto stosunkiem 15 głosów za do 4 przeciw. Identyczny wynik był przy okazji głosowania o zmianach w budżecie.

KAMIL SULEJ

SIEDLCE

Oszukał na ponad 3000 zł

Nieznany sprawca podszył się pod pracownika infolinii jednego z banków. Wykorzystując internet i sieć telefoniczną doprowadził 48-latkę do ujawnienia trzyzłotowego kodu znajdującego się na odwrocie karty kredytowej. Oszust wykorzystał posiadane dane i dokonał płatności internetowe na 3303 złote za zakupy na terenie Ukrainy.

22-latek z proszkiem

Policjanci zatrzymali 22-letniego siedlczanina, który posiadał woreczek z białym proszkiem, który po zbadaniu wykazał obecność amfetaminy oraz jedną sztukę grudki substancji plastycznej koloru brunatnego. Po badaniach wykazała ona obecność THC.

Kasetonem w drzwi

Nieznany sprawca dokonał włamania do sklepu poprzez siłowe wepchnięcie kasetonu w dolną część drzwi wejściowych sklepu. Po wejściu zabrał metalową szufladę o wartości 300 złotych z banknotami i bilonem na łączną kwotę 940 złotych. Sklep nie posiadał monitoringu.

POWIAT SIEDLECKI

Nietrzeźwi kierowcy

10 października funkcjonariusze zatrzymali 44-latkę zamieszkałą w gminie Zbuczyn, który jechał ffordem będąc w stanie nietrzeźwości (1.23 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu). Nieco mniej alkomał wykazał u 34-letniego mieszkańca Domanic. 11 października policjanci ze Skórcy zatrzymali peugeota. Jego kierowca miał 0,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

GMINA KOTUŃ

Wtargnął na pasy?



W Bojmiu na drodze krajowej numer 2 36-letni kierowca audi, zamieszkały w Międzyrzeczu Podlaskim, jadąc z Warszawy w kierunku Siedlec na oznakowanym i oświetlonym przejściu dla pieszych nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu 29-latkowi. Doszło do zderzenia. Pieszy z obrażeniami został odwieziony do szpitala. Poszkodowany miał 0,84 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

OPRAC. KS

Niedługo nowy oddział

Trwają prace związane z budową nowego oddziału rehabilitacji kardiologicznej Szpitala Miejskiego w Siedlcach.

Prawdopodobnie działalność oddziału rozpocznie na początku przyszłego roku. Wybuch pandemii miał wpływ na tempo pracy, teraz jednak wszystko wróciło do normy. Oddział znajduje swoje miejsce w nowo do budowanej części placówki. Aby

tak się stało konieczne było wzmocnienie konstrukcji budynku i fundamentów. W tym celu zamontowano dodatkowe słupy i belki, które wytrzymają obciążenia dwóch dodatkowych kondygnacji. Wkrótce rozpoczną się prace zewnętrzne, które w żaden sposób nie zakłócają bieżącego funkcjonowania szpitala.

Rozbudowa i modernizacja szpitala odbywa się w dwóch etapach i miała się zakończyć w 2019 roku. Niestety, pojawienie się koronawirusa spowodowało, że termin został przekroczony. Jako pierwszy do użytku oddano wyremontowany blok



FOT. JANUSZ MAZUREK

wało, że termin został przekroczony. Jako pierwszy do użytku oddano wyremontowany blok

operacyjny, a także oddział anestezyjologii i intensywnej terapii.

Oddział rehabilitacji kardiologicznej będzie niejako uzupełnieniem pracy na oddziale kardiologicznym, gdzie leczą się osoby z chorobami układu krążenia i serca. Gros z nich przechodził udary i zawały. Dzięki temu ich rehabilitacja będzie mogła przebiegać bez konieczności zmian miejsca, w doskonałych warunkach przy pomocy nowoczesnego sprzętu i metod.

LK

Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

Elewacje i ocieplenia
 Stolarka okienna i drzwiowa
 Zagospodarowanie terenu
 Stan surowy
 Pokrycia dachu

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

- MATERIAŁY BUDOWLANE
piasek kwarcowy, grysy, węgiel workowany
- WYWÓZ GRUZU
- ŚCINKA DRZEW
- NAPRAWA ORYNNOWANIA

WYNAJEM:
KOPARKO-ŁADOWARKA
PODNOŚNIK 20 m i 25 m
RĘBAK DO GAŁĘZI

08-110 Siedlce, Żabokliki
ul. Korczewska 38
biuro@czarnocki.pl
tel. 25 644 07 16 wew. 12

Życie Garwolina

Redaguje: Andrzej Ciosek
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Koronawirus zabrat garwolińskiego prałata

Zmarł Julian Józwik, wieloletni pracownik Kurii Diecezjalnej w Siedlcach, emerytowany proboszcz parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Garwolinie.

1 października Państwowa Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna poinformowała, że na plebanii w parafii MB Częstochowskiej w Garwolinie zarażonych koronawirusem jest dwóch księży, którzy zostali odesłani do szpitala specjalistycznego. Wśród tej dwójki był już ciężko chory ksiądz prałat Julian Józwik. W stanie ciężkim odwieziony został do szpitala w Warszawie. Z uzyskanych informacji wynika, że miał choroby współistniejące. Zmarł w szpitalu 3 października w wieku niecałych osiemdziesięciu lat. Urodził się 24 stycznia 1941 roku w miejscowości Szałb. Szkołę podstawową i liceum Ogólnokształcące ukończył w Adamowie. W 1958 wstąpił do Seminarium Duchownego w Siedlcach, gdzie po sześciu latach nauki 23 maja 1964 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa siedleckiego Ignacego Świrskiego. Jako wikariusz pełnił posługę kapłańską w wielu parafiach. W roku akademickim 1968-69 rozpoczął studia stacjonarne na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie. W 1971 roku uzyskał tytuł magistra. Po powrocie do diecezji siedleckiej przez trzydzieści lat był pracownikiem Kurii Diecezjalnej, kierując ważnymi referatami duszpasterskimi w diecezji. Był referentem duszpasterstwa rodzin, referentem duszpasterstwa miłosierdzia chrześcijańskiego (przedwojenny Caritas nieuznawany przez ówczesne władze państwowe - przyp. red.), wizytatorem diecezjalnym nauki religii w punktach katechetycznych, referentem duszpasterstwa trzeźwości i duszpasterstwa kobiet.

Na prośbę biskupa siedleckiego Zbigniewa Kiernikowskiego, papież Benedykt XVI obdarzył go godnością 29 kwietnia 2006 roku kapelana (prałata) honorowego Jego Świątobliwości. Po 31 latach pracy w kurii został mianowany proboszczem parafii p. w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Garwolinie. Pełnił równocześnie urząd wicedziekana dekanatu garwolińskiego. Był kapelanem pracowników Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie. Nawiązywał dobre relacje z władzami Garwolina i powiatu. W czerwcu 2012 roku za działalność społeczną otrzymał tytuł „Zasłużony dla Powiatu Garwolińskiego”. Również policja uhonorowała swojego duszpasterza odznaczeniem resortowym. W lipcu 2012 roku przestał być proboszczem przechodząc na emeryturę. Nadal jednak mieszkał na plebanii w parafii MB Częstochowskiej w Garwolinie. W kapłaństwie przeżył 56 lat. Niemal do końca swych dni służył posługą kapłańską swoim parafianom. AC

POWIAT GARWOLIŃSKI

Hybryda w starostwie

Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Garwolinie informuje, że od 12 października urząd będzie pracować w systemie hybrydowym.

Tego rodzaju działanie połączone na zasadzie pracy stacjonarnej w urzędzie i pracy zdalnej spowoduje utrudnienia petentom chcącym skorzystać z usług tegoż wydziału. Aby było jeszcze ciekawiej w godzinach od 12:00 do 12:15 przeprowadzana będzie dezynfekcja pomieszczeń i interesanci nie będą obsługiwani. Doprowadzi to do wydłużenia się kolejek, które i tak są już zmorem załatwiających dokumenty potrzebne do użytkowania samochodu. Z informacji starostwa dowiadujemy się, że kancelaria starostwa będzie przyjmować petentów w godzinach od 08:00 do 15:00 z przerwą na dezynfekcję pomieszczeń od godziny 12:00 do 12:15. Słowem koronawirus zatacza w Garwolinie coraz większe kręgi, zahaczając nawet o urzędy. AC



Koronawirus szaleje

POWIAT GARWOLIŃSKI

W powiecie garwolińskim intensywnie rozprzestrzenia się koronawirus.

Według informacji otrzymanych z komunikatu Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Garwolinie, w dotychczas, w miarę spokojnym powiecie, od dwóch, trzech tygodni wzrasta liczba zakażonych koronawirusem. Niepokojące jest to, że choroba zatacza coraz szersze kręgi. Jak na powiat należący do przeciętnych (a nawet mniejszych) w porównaniu z innymi jednostkami administracyjnymi w skali kraju, dane sanepidu są więcej niż niepomyślne i mają tendencje rozwojowe.

Dotychczas bardzo dzielnie trzymał się personel Szpitala Powiatowego w Garwolinie, ale wszystko jest do czasu. Podstępna bestia, jak nazwał koronawirusa dyrektor szpitala Krzysztof Żochowski, nie zna litości i atakuje każdego i w każdym miejscu. Niepokojące jest, że pierwsze objawy choroby uwidoczniły się wśród personelu medycz-

nego. Niezrozumiałym zjawiskiem jest, że zachorowania wśród personelu medycznego zasłane są lekką mgiełką niewiedzy lub (najprawdopodobniej) tajemniczości. Jedna z pań pielęgniarek twierdzi, że zjawisko to zamiatane jest pod dywan. Dyrektor Żochowski grozi pielęgniarcę podaniem sprawy do sądu. Pielęgniarka twierdzi między innymi, że - „cały personel miał kontakt z chorą i pacjentami, którzy tam byli. Wszystko zamieciono pod dywan”.

Pielęgniarka dodaje, że złożyła wypowiedzenie w trybie nagłym tylko i wyłącznie z winy pracodawcy. Natomiast zdaniem dyrektora jest to porzucenie pracy w obliczu wroga jakim jest koronawirus. Niemniej jednak przyznaje, że we wrześniu była zarażona pacjentka nie tylko na SOR, ale także na oddziale wewnętrznym. Było to wówczas, kiedy zamknięto oddział ratunkowy. Podobną opi-

nię wydał sanepid. Czy to prawda, czy fałsz rozstrzygnąć ma sąd. Mało zrozumiała jest postawa dyrektora szpitala, który nie chce się wypowiadać odnośnie konkretnych liczb chorego personelu, czy to jest pielęgniarka, czy lekarz, czy ktoś inny z pracowników i z którego oddziału.

Również sanepid milczy odnośnie sytuacji w szpitalu. Powiatowy inspektor sanitarny twierdzi, że taki jest wzór komunikatu ustalony przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną i podległe jednostki tego się trzymają. ANDRZEJ CIOSEK



Hasła bez pokrycia

WYCIOSANE PIÓREM

Koniec wakacji, a tu bomba w górę. Sanepid i starostwo powiatowe zgodnym chórem podali, że w klasach maturalnych LO i w Ekonomiku uczniowie zarażeni są COVID-19. Starostwo i dyrekcje szkół chcą ograniczyć zajęcia lekcyjne, a sanepid twierdzi, że nie ma potrzeby i szkoły nadal funkcjonują. Całe klasy na kwarantannie, ale reszta szkoły się uczy. Nauczyciele ze swoimi wychowankami przemieszczają się z klasy do klasy, a koronawirus za nimi drepcze. Od dawna było wiadomo, że po wakacyjnym rozprężeniu choroba zaatakuje ze zdwojoną siłą. I tak się stało. Hasła wszystkich uczonych na centralnych szczeblach władzy w Polsce,

a które zarażyły swoim optymizmem Garwolin były wzniosłe, ale bez pokrycia. Zresztą jak zawsze. Również jak zawsze we wrześniu mieszkańcy naszego powiatu ruszyli do aptek po szczepionki przeciwko grypie i pneumo. Szczególnie emeryci, bowiem dla nich szczepionki były sprzedawane z rabatem. Okazało się, że kto pierwszy i sprytniejszy szczepionkę kupił. Lecz były to tylko jednostki. Konia z rzędem i złotymi ostrogami temu, kto dziś na terenie powiatu kupi szczepionkę. Ogólnopolskie hasło „Emerycie zaszczep się” to kolejne pustosłowie bez pokrycia. Głowa państwa się nie szczepi, to dlaczego naród ma się kaleczyć. Zresztą, po co szczepionka dla babci i dziadka stojących nad grobem? ZUS będzie miał lżej.

Wybrany z woli ludu pracujące-

go miast i wsi rząd Rzeczypospolitej, ustami któregoś już tam ministra zdrowia obiecuje, że szczepionki będą, to będą. Rządzącym należy ufać. Uprasza się tylko naród o cierpliwość. Będą na święta (tylko które?). W latach 60-tych ubiegłego wieku jeszcze przed Wszystkimi Świętymi rząd (też wybrany z woli ludu) informował naród, że do kraju płyną już statki z cytrusami i owocami południa. I prawdę mówił, bo przed Bożym Narodzeniem w Gdyni był tłok od frachtowców wiozących frukta. I to było w okresie tzw. głębokiej komuny. A dziś w okresie płytkiego (ponoć) dobrobytu kraju ujawniają się braki, których nie powinno być. Jest nas około 38 milionów, a szczepionkę wybrańcy ludu zamówili 2 (słownie: dwa) miliony. Kto pierwszy, ten lepszy. W latach 70-tych XX wieku towa-

rzysz Edward Gierek puste półki sklepowe tłumaczył przejściowym brakiem zaopatrzenia. A co nam obecny przywódca (sam nie wiem który) dzisiaj obieca? Kolejne przejściowe braki w aptekach? Niech łaskawie przyjedzie do naszego powiatu, i niech zechce swoim wyborcom starszego (i tylko) pokolenia wytłumaczyć dlaczego nie ma tego co im obiecał. Oni nie mają czasu czekać na bzdurne hasła bez pokrycia.

A poza tym u nas wszystko w porządku oprócz szalejącego koronawirusa. Coś ostatnio zapadają na COVID-19 nasi duszpasterze zarażając przy okazji wiernych. Czyżby rzymska sentencja „pecunia non olet” (pieniądz nie śmierdzi) brała górę nad zdrowym rozsądkiem.

ANDRZEJ CIOSEK

Złóż meldunek Marszałkowi



Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Garwolinie w ramach cyklu wydarzeń upamiętniających stulecie Bitwy Warszawskiej 1920 roku uzyskała dofinansowanie na mural.

Tym razem obraz Józefa Piłsudskiego pojawił się na jednej ze ścian Liceum Ogólnokształcącego, której patronem jest marszałek. Mural wykonany został w ramach projektu „Złóż meldunek Marszałkowi”. Pozyskaniem środków pieniężnych na sfinansowanie tego przedsięwzięcia zajęła się Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Garwolinie, Urząd Miasta Garwolin i Hufiec „Orłów” Związku Harcerstwa Polskiego w Garwolinie. Pozyskane środki pochodziły z programu Niepodległa - Wiktoria 1920.

Redaguje: Leszek Koper
m@il: sokolow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Sokołowa

Szkoła ma już 65 lat

SOKOŁÓW PODLASKI

Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Władysława Reymonta w Sokołowie Podlaskim ma już 65 lat. Z tej okazji odbyły się jubileuszowe uroczystości.

Mszę świętą w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego odprawił biskup Piotr Sawczuk. Następnie w sali gimnastycznej ZSCKR odbyła się część artystyczna, nie zabrakło lektury powieści „Chłopi” Władysława Reymonta.

Jubileusz 65-lecia był również okazją, by podsumować i docenić tych wszystkich, którzy na przestrzeni wielu lat wło-

żyli wielki wkład w nauczanie i wychowywanie młodzieży. Złotym medalem za 30-letnią służbę zostali uhonorowani: Urszula Jarosz, Wanda Steć i Witold Sapieja. Srebrnym medalem za 20-letnią służbę zostali odznaczeni: Beata Czapska-Gram, Anna Dmowska, Karol Niemirka i Maciej Makowski. Medalem Komisji Edukacji Narodowej za zasługi dla oświaty i wychowania odznaczeni zostali: Katarzyna Rytel i Kazimierz Tarkowski.

Odnagę „Zasłużony dla Rolnictwa” za osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych przyznano: Elżbiecie Piotrowskiej, Dorocie Ratyńskiej, Małgorzacie Stańskiej, Marii Kalinowskiej, Dorocie Zielińskiej, Danucie Wronie, Tomaszowi Grzegórkowi, Jarosławowi Góralskiemu i Wiesławowi Błońskiemu.

LK



Kolejne inwestycje z FDS

POWIAT SOKOŁOWSKI

Starosta Elżbieta Sadowska oraz wicestarosta Ryszard Domański przy kontrasygnacie skarbnik Iwony Odrobińskiej podpisali umowę na przebudowę drogi powiatowej.

Chodzi o odcinek Sągole - Skibniew - Podawce oraz przebudowę drogi powiatowej na odcinku Grzymały - Sągole, gm. Ko-

sów Lacki. Wartość podpisanej umowy wynosi 3 346 996 zł, wykonawcą inwestycji została węgrowska firma „MIKST”. Na pokrycie 70% kosztów kwalifikowalnych inwestycji zarząd powiatu pozyskał dofinansowanie ze środków pochodzących z Funduszu Dróg Samorządowych. Pozostałe środki stanowi wkład własny powiatu oraz partnera w realizacji inwestycji gminy Kosów Lacki. Roboty rozpoczną się jeszcze w tym roku, a ich zakończenie planowane jest na listopad 2021 r.

Wcześniej powiat otrzymał 2,6 mln zł dotacji na przebudowę drogi Kosów - Chruszczewka. pozwolą pokryć 70 proc. kosztów inwestycji, która już się rozpoczęła. Wartość robót



drogowych wraz z nadzorem inwestorskim wynosi 3 779 734,28 zł, z czego dofinansowanie z FDS to 70% kosztów kwalifikowanych - 2 622 898,42 zł. Pozostała kwota - 1 156 835,86 zł została zabezpieczona po poło-

wie w budżetach powiatu oraz partnera w realizacji inwestycji - miasta i gminy Kosów Lacki. Planowany termin ukończenia zadania to listopad 2021 r. LK

Złote i diamentowe gody

JABŁONNA LACKA

W Jabłonce Lackiej 13 par obchodziło jubileusz 50-lecia, a dwie pary 60-lecia pożycia małżeńskiego.

W wydarzeniu wzięli udział wójt Wiesław Michalczyk, kierownik delegatury MUW w Siedlcach Anna Kaszuba, przewodniczący rady Stanisław Strzała, sekretarz Maria Kowalska, ks. Jerzy Olszewski. Medale za 50-lecie pożycia małżeńskiego przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej otrzymali: Anna i Józef Abramczuk, Aurelia i Stanisław Pieczyscy, Irena i Józef Bartosiak, zamieszkałi Nowomodna, Krystyna i Kazimierz Jurczak, Jo-

anna i Zdzisław Radzikowscy, Stanisława i Henryk Piórko, Czekanów, Władysława i Zdzisław Siemieniak, Gródek-Dwór, Jadwiga i Mieczysław Replński, Bujaly-Gniewosze, Czesława i Tadeusz Szkudlarek, Gródek, Janina i Bogusław Szybka, Jabłonna Lacka, Danu-

ta i Eugeniusz Szymaniak, Anna i Roman Toczyscy, Dzierżby Szlacheckie, Helena i Tadeusz Wierzbicy, Wierzbice-Guzy.

Jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego, czyli Diamentowe Gody obchodziły 2 pary: Ludwika i Ryszard Jachimczuk, Apolonia i Witold Strzała.

Wręczone zostały medale, kwiaty, dyplomy oraz drobne upominki. Miłym dodatkiem był występ miejscowego zespołu „Jabłoniacy” działającego przy GOK w Jabłonce Lackiej.

LK



KRONIKA POLICYJNA

Wjechał koparką w osobówkę

W Sokołowie Podlaskim zderzył się samochód osobowy z koparką. Jak ustalili policjanci kierujący pojazdem budowlanym podczas włączania się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu nissanem i doprowadził do zderzenia. Za wykroczenie został ukarany mandatem.

Znacznie przekroczył

Na drodze krajowej nr 62 w miejscowości Skrzyszew policjanci drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę audi. Jechał on w terenie zabudowanym z prędkością 114 km/h. Kierujący za nadmierną prędkość stracił prawo jazdy, a ponadto ukarany został mandatem i otrzymał 10 punktów karnych.

Fordem w mercedesa

Na skrzyżowaniu ulic Kupieckiej i Szkolnej doszło do zderzenia osobówki z ciężarówką. Obecni na miejscu policjanci ustalili, że kierujący Fordem Mondeo nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu prawidłowo kierowcy Mercedese Actros i doprowadził do zderzenia. Po zbadaniu alkomatem okazało się, że kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem.

Jaguarem w ogrodzenie

W Seroczynie, gmina Sterdyń, kierujący jaguarem zjechał na prawe pobocze, a następnie do przydrożnego rowu i uderzył w ogrodzenie posesji. Uderzenie było na tyle duże, że auto wywróciło się na dach. Kierujący oraz pasażer z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala.

W ogrodzenie i w audi

W Tosiach, gmina Kosów Lacki, kierująca Oplem Corsą 40-letnia kobieta straciła panowanie nad pojazdem, w wyniku czego uderzyła w ogrodzenie posesji oraz stojące audi. Badanie stanu trzeźwości kierującej corsą wykazało prawie 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Pijany w bmw

Kierujący bmw, 24-letni mężczyzna stracił panowanie nad autem, zjechał na prawe pobocze a następnie na lewą stronę drogi doprowadzając do wywrócenia pojazdu na prawy bok. Tył auta uderzył w ogrodzenie posesji, uszkadzając skrzynkę gazową. Od kierowcy bmw policjanci wyczuli alkohol. Badanie alkomatem wykazało prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyźni zostali zatrzymane uprawnienia do kierowania, a postępowanie prowadzi KPP Sokołów Podlaski.

Obaj kierowcy ukarani

W Bachorzy zderzyły się dwa auta. Jak ustalili policjanci kierujący Daewoo Nubira wykonując skręt w lewo nie upewnił się co do możliwości wykonania tego manewru doprowadzając do zderzenia z VW Passat, którego kierujący był w trakcie wyprzedzania tego samochodu. Obaj kierowcy zostali ukarani mandatem. Kierujący passatem za wyprzedzanie w rejonie skrzyżowania oraz niestosowanie się do znaku podwójnej linii ciągłej.

Uprawiał i posiadał

Policjanci zatrzymali 40-letniego mieszkańca Sokołowa Podlaskiego, który miał przy sobie ponad 10 g marihuany. Okazało się również, że uprawiał osiem roślin konopi.

OPRAC. LK

Koronawirus w powiecie

Jak informuje sokołowski sanepid na terenie powiatu dochodzi do zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2 wywołującym zachorowanie na COVID-19. Ogółem liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatkiem to prawie 50. W kwarantannie domowej znajduje się ponad 100 osób, kilkanaście objętych jest izolacją domową.

Życie Węgrowa

Redaguje: Leszek Koper
m@il: wegrow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

KRONIKA POLICYJNA

GMINA ŁOCHÓW

Spadł z drabiny i zginął

Upadek z drabiny był przyczyną śmierci mężczyzny w Gwizdałach.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło podczas prac pielęgnacyjnych, które mieszkaniec Warszawy wykonywał na swojej działce leśniczowskiej. Mężczyzna wszedł na drabinę aby podciąć gałęzie drzew. W pewnym momencie zachwiał się, stracił równowagę i spadł z wysokości. Niestety upadł tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć na miejscu. W miejscu tragedii pojawiły się służby ratunkowe i prokurator, który przeprowadził czynności niezbędne do wyjaśnienia przyczyn wypadku.

GMINA SADOWNE

Przygnieciony przez drzewo

Na terenie miejscowości Grabiny doszło do wypadku. Około 55-letni mężczyzna został przygnieciony przez drzewo. Jak poinformowało Ratownictwo Powiatu Węgrowskiego, doznał obrażeń ciała.

WĘGRÓW

Wypadek na małej obwodnicy

Na małej obwodnicy miasta doszło do wypadku. Jak ustalili policjanci kierujący volkswagenem, wyjeżdżając z podporządkowanej ul. Mickiewicza i włączając się do ruchu na ul. Słowackiego, nie ustąpił pierwszeństwa jadącej prawidłowo mazdzie. Kierująca mazdą zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się z mitsubishi. Kobieta doznała lekkich obrażeń.

Nie ustąpiła pierwszeństwa

Mieszkanica powiatu węgrowskiego, kierując audi nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo kierującemu vw doprowadzając do zderzenia. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

Uczestniczyły trzy auta

Mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierując vw i włączając się do ruchu uderzył w prawidłowo jadącą mazdę, która zjechała na przeciwny pas ruchu i uderzyła w nadjeżdżającą z naprzeciwka mitsubishi. Kierująca mazdą doznała obrażeń ciała. LK

Uczta w bibliotece

GMINA GRĘBKÓW

Biblioteka większości z nas nie kojarzy się z miejscem gdzie organizowane są imprezy kulinarne, które przechodzą do historii.

Leszek Koper

W placówce takiej można najwyżej pożytyć książkę zawierającą ciekawe przepisy kulinarne, opisy wspaniałych uczt i przyjęć. Niektóre są miejscem „uczt literackich” podczas których czytelnicy mogą dyskutować i wymieniać opinie o wybitnych dziełach literackich znanych autorów. Kierownictwo biblioteki we wsi Kopcie oraz grono aktywnych pań z tej gminy postanowiło w tym roku inaczej niż dotychczas świętować w dniu 8 października „noc bibliotek”. Ta organizowana od kilku lat impreza gromadzi liczne grono miłośników książek i aktywnego spędzania czasu. Tak było i teraz. Nowością była udana próba połączenia tradycyjnej w bibliotekach formy działania, jaką jest spotkanie z autorem interesujących książek i artykułów z promocją regionalnej tradycji kulinarnej. Realizacji pierwszego zadania podjął się dr Mirosław Roguski, autor wielu publikacji poświęconych historii dawnej ziemi liwskiej i powiatu węgrowskiego, drugie było udziałem utalentowanych gospodyń. One to podjęły się zaprezentować swoje kulinarne mistrzostwo i doświadczenie przygotowując smaczne potrawy, a wśród nich te, których receptury zapisała w 1825 roku w swojej książce kucharskiej Marcjanna z Jawornickich Oborska dziedziczka sąsiadującego z Kopciami majątku w Prosewie. Wszystkie z przygotowanych potraw z pewnością godne były nagrodzenia na organizowanym każdego roku przez Muzeum Zamek w Liwie Turnieju Smaków. Kulinarną rewelacją były potrawy przygotowane według receptur Oborskiej, a udostępnione przez redaktor Małgorzatę Buttittę, która przygotowuje do druku książkę kucharską

Marcjanny Oborskiej. Dzieło Pani Marcjanny, obok osiemnastowiecznej książki kucharskiej „Kucharz doskonały” naszego rodaka z parafii korynickiej Wojciecha Wincentego na Wielądkach Wielądka herbu Nałęcz będzie promowało tradycję i historię naszego regionu.

Znaczące zasługi w promocji postaci i dzieł Wielądka i Oborskiej ma dr Roguski, który ciekawie o nich opowiadał uczestnikom spotkania. Innym ważnym tematem jego wypowiedzi była historia tej wsi oraz powstania tutejszej parafii. Na temat początków i pierwszych mieszkańców osady Kopcie nie mamy tylu zweryfikowanych informacji, co w przypadku innych okolicznych wsi założonych w XV wieku przez rycerzy osiedlanych przez książąt mazowieckich na terenie ziemi liwskiej. Osada Kopcie nie została uwzględniona w wydany w 2017 roku Słowniku historyczno-geograficznym ziemi liwskiej w średniowieczu. Powstała w czasach późniejszych, a w niektórych publikacjach nazwa wsi jest wywodzona od słowa kopce, które miały wyznaczać granice większych dóbr szlacheckich.

Dr Mirosław Roguski, podczas spotkania zaprezentował opinię, że nazwa osady jest wywodząca się od nazwy osobowej Kopec na-



zwą zbiorową. Przywołał opinię znawcy średniowiecznych źródeł dr Kazimierz Pacuski, że można ją łączyć z osobą rycerza Piotra Kopciem, rycerzem znanym w drugiej połowie XV wieku oraz jego potomkami. Jest on wymieniony w przywileju księcia Konrada III z 1476 roku zwalniającym Piotra Kopcia z Chojeczna z bratem Janem oraz ich działy i mieszkańców od obowiązku prac przy zamkach i fortalacjach książęcych. Znany jest także syn zmarłego Piotra Kopcia z Chojeczna Widłisk, który w 1510 roku zastawia Małgorzacie oraz jej mężowi Grzego-

rzowi grunt wielkości 11 włók w dwu polach we wsi Jagodne oraz 1 włókę w dobrach Zaliwie obok rzeki Kostrzyn. Tenże Mikołaj Kopec z Chojeczna Widłisk i Jagodnego jest odnotowany w źródłach z 1525 roku. Więcej informacji mamy o osadzie w dokumentach z połowy XVII wieku, kiedy była własnością Tomasza Olędzkiego herbu Rawicz, dworzana królewskiego i kasztelana zakroczymskiego. Kasztelan został barwnie opisany w pamiętnikach Jana Ch. Paska, który gościł z żołnierzami wojsk Stefana Czarnieckiego w 1660 roku w Siedlcach należących do Olędzkiego. Inny budzący zainteresowanie zebranych wątek to powstanie parafii w Kopciach. Dr Roguski omówił zasługi rodu Cieszkowskich herbu Dołęga, który odegrał ważną rolę w powstaniu parafii w Kopciach i Skorcu. Wsie Kopcie i Piotrowice na początku XVIII wieku należały do Krzysztofa Cieszkowskiego, kasztelana sochaczewskiego, który „W Kopciach dobrach swoich dziedzicznych ziemi Liwskiej, a deyecezyi Poznańskiej, uczynił zapis na nową fundacyą” na kościół w tej miejscowości. Po śmierci kasztelana w 1720 roku testament ojca realizował jego syn, Wiktor Felicjan, sędzia ziemski, a później kasztelan liwski. Małżonka zmarłego dochodzi ze wsi Piotrowice przeznaczyła na utrzymanie kościoła i nowej parafii, na powstanie której wyraził zgodę biskup poznański Piotr Tarło. Wieczorne spotkanie w bibliotece miało jeszcze wiele innych atrakcji. Uczestnicy między innymi stworzyli „drzewo cytatów”. Każdy z obecnych miał możliwość wpisania cytatu z literatury, który uznał za ważny i interesujący. Odbyły się także warsztaty ekologiczne.



Oddano do użytku trzy inwestycje

GMINA WIERZBNO

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Krypach Szlacheckich odbyła się uroczystość oddania do użytku trzech ostatnio zrealizowanych w tej placówce oświatowej inwestycji.

Remont zaplecza kuchennego oraz oddanie do użytku nowoczesnej oczyszczalni ścieków i Otwartej Strefy Aktywności wraz z placem zabaw to przed-

sięwzięcia, których łączny koszt to ponad 444 tys. zł, z czego około 265 000 zł. to środki zewnętrzne. Pozostałe pochodzą z budżetu gminy, funduszy ministerstwa sportu, wojewody i rady rodziców. Wśród zaproszonych gości znaleźli się poseł Daniel Milewski, kierownik siedleckiej delegatury MUW Anna Kaszuba, wójt Emil Wąsowski, radny powiatowy Łukasz Komorowski oraz dyrektorzy biura poselsko-senatorskiego w Węgrowie Michał Piotrowski i Maciej Robak. O inwestycji mówiła dyrektor szkoły Teresa Strupiechowska. Uczniowie przygotowali spektakl „Żyj zdrowo i sportowo”. LK



CENTRUM SZKOLENIOWE
ACZE
ANDRZEJ CZERKAS

JUŻ w ACZE!

KURSY dla operatorów maszyn i urządzeń do robót drogowych, ziemnych i budowlanych

- koparkoładowarki • koparki jednonaczyniowe • ładowarki jednonaczyniowe • spycharki
- walce drogowe • przecinarki do nawierzchni dróg • zagęszczarki i ubijaki wibracyjne • równiarki
- narzędzia udarowe i ręczne • węzły betoniarskie • piły mechaniczne do ścinki drzew
- pompy do mieszanki betonowej oraz inne

Informacje i zapisy

Sokołów Podlaski
ul. Żąbkowska 17D
tel. 25 787 26 00
kom. 506 166 600
kom. 510 147 702
acze@sokolowpodl.pl

www.acze.pl



Uprawnienia Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Mińska

Jesienne zderzenia

POWIAT MIŃSKI

6 października doszło do dwóch poważnych wypadków drogowych, a jeden niestety zakończył się tragicznie. Policja apeluje o ostrożność na drodze.

Jak informuje st. asp. Marcin Zagórski, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Mińsku Mazowieckim, ok. godz. 17:40 do oficera dyżurnego mińskiej komendy wpłynęło zgłoszenie o zderzeniu 2 pojazdów na krajowej drodze nr 50 w miejscowości Rządza. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że doszło do czołowego zderzenia ciężarówki volvo i toyoty, która

z nieustalonych przyczyn zjechała na przeciwny pas ruchu. Mimo wysiłków służb życia kobiety nie udało się uratować. Droga była zablokowana, policjanci wyznaczyli objazdy. Na miejscu pracował prokurator oraz policjanci, którzy szczegółowo zbierali informacje aby ustalić okoliczności zdarzenia.

- Do drugiej groźnej wypadki doszło na skrzyżowaniu w Mińsku Mazowieckim. Jadący ul. Piłsudskiego kierowca renaulta nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu peugeotowi, jadącemu ul. Daszyńskiego. Doszło do zderzenia pojazdów, w wyniku którego pojazd renault dachował - dodaje rzecznik.

Na miejscu bardzo szybko pojawiły się służby ratunkowe, aby udzielić pomocy poszkodowanym. W tym przypadku na szczęście nikt nie ucierpiał, choć przebieg zdarzenia wyglądał



dramatycznie. Kierujący renaultem mężczyzna za spowodowanie zagrożenia został ukarany mandatem.

Policjanci apelują o zachowanie ostrożności.

- Przed nami trudny jesienny okres na drodze. Pamiętajmy, szybko zapadający zmrok, mo-

kra, śliska nawierzchnia, opadłe liście to wszystko powoduje utrudnienia, które musimy wziąć pod uwagę poruszając się po drogach. Dostosujmy prędkość do panujących warunków i nie przeceniajmy własnych umiejętności - mówi st. asp. Marcin Zagórski.

GMINA STANISŁAWÓW

Śmierć na miejscu

8 października ok. godz. 13.30 kierująca oplem 23-latką straciła panowanie nad pojazdem na łuku drogi powiatowej między Dłużką a Borkiem Czarnińskim, zjechała na pobocze po czym wypadła z tej drogi i dachowała. Na skutek odniesionych obrażeń śmierć na miejscu poniósł 26-letni pasażer opla. W miejscu wypadku pod nadzorem prokuratora pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza, technik kryminalistyki oraz policjanci ruchu drogowego. Funkcjonariusze szczegółowo wyjaśniają okoliczności wypadku.



GMINA HALINÓW

Pijany na skuterze

O braku szczęścia może mówić kierujący skuterem marki Zipp, którego 10 października na ul. Spółdzielczej w miejscowości Halinów zatrzymali do kontroli policjanci z miejscowego komisariatu. Bardzo szybko okazało się bowiem, że mężczyzna jest pod wyraźnym wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało jego stężenie we krwi na prawie 2,5 promila. Mieszkaniec Halinowa odpowie teraz za jazdę w stanie nietrzeźwości. Może mu grozić nawet do 2 lat pozbawienia wolności i wysoka kara grzywny.

Miał zakaz, a jechał

Kilka dni temu funkcjonariusze ruchu drogowego przeprowadzili kontrolę na ul. Warszawskiej w Okuniewie. Podczas niej w ich ręce wpadł kierowca mazdy. Podczas sprawdzenia okazało się, że ma on orzeczony sądowy zakaz prowadzenia pojazdów wydany przez wołomiński sąd. Mieszkaniec Wołomina odpowie teraz za niestosowanie się do wyroku sądu. Może mu grozić nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

MIŃSK MAZOWIECKI

Zatrzymany przez świadka

9 października dyżurny mińskiej komendy został poinformowany, że na ul. Kopernika doszło do zderzenia 2 pojazdów. Jak mu zgłoszono, jeden z uczestników stłuczki został zatrzymany przez świadka zdarzenia, bo sprawiał wrażenie pijanego. Policjanci, którzy pojawili się na miejscu, zbadali kierowcę opla. Jak się okazało, faktycznie był nietrzeźwy - alkomat wskazał niemal 1 promil alkoholu we krwi. Jakby tego było mało, po dokładnym sprawdzeniu mężczyzny w policyjnych rejestrach wyszło na jaw, że ma on orzeczony sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, wydany przez miński sąd. Teraz mieszkaniec gminy Mińsk Mazowiecki odpowie za niestosowanie się do wyroku sądu i jazdę w stanie nietrzeźwości.

Nie ma mebli i kasy

Policjanci mińskiej komendy wyjaśniają okoliczności oszustwa internetowego do którego doszło podczas zakupów na jednym z popularnych portali ogłoszeniowych. Mieszkaniec Mińska Mazowieckiego zgłosił, że kupił meble ogrodowe. Mężczyzna przelał wskazaną kwotę na konto sprzedawcy, jednak do chwili obecnej nie otrzymał towaru ani zwrotu pieniędzy. Oszacowane przez ofiarę oszustwa straty sięgają ponad 1000 zł. Policjanci apelują o ostrożność podczas zakupów na odległość.

OPRAC. IR

Wracają ograniczenia. Magistrat zareagował

MIŃSK MAZOWIECKI

Od minionej soboty cały obszar Polski, z wyjątkiem powiatów, które znajdują się w obszarze czerwonym, znalazł się w obszarze żółtym. Jak zareagował na to miński magistrat?

W poniedziałek rano Urząd Miasta Mińsk Mazowiecki poinformował, że w związku z ogłoszonym stanem zagrożenia epidemicznego zawieszają: osobiste wizyty interesantów, przyjmowanie interesantów w sprawach skarg i wniosków przez burmistrza i radnych miasta, przyjmowanie wpłat w kasie UM.

W wyjątkowych sytuacjach, w których obecność interesanta w UM jest niezbędna, przed wejściem do budynku należy: dezynfekować ręce, zasłonić usta i nos oraz zachować bezpieczną odległość. Co ważne, w takich przypadkach konieczne jest telefoniczne umówienie wizyty.

IR

UWAGA!

ZMIANA SPOSOBU FUNKCJONOWANIA URZĘDU MIASTA

W związku z ogłoszonym stanem zagrożenia epidemicznego Urząd Miasta Mińsk Mazowiecki

zawieszają:

- osobiste wizyty interesantów
- przyjmowanie interesantów w sprawach skarg i wniosków przez burmistrza i radnych miasta
- przyjmowanie wpłat w kasie UM

wprowadzają:

- wyłącznie kontakt telefoniczny lub mailowy
- konieczność telefonicznego umówienia wizyt w bardzo ważnych sprawach
- przyjmowanie wpłat tylko drogą internetową

Wyremontują i stworzą kino

9 października władze Sulejówka podpisały umowę na remont zabytkowego dworca i utworzenie w nim pierwszego w Polsce kina Virtual Reality w całości poświęconego edukacji ekologicznej.

Umowa z warszawską firmą INTER-PROFIL opiewa na kwotę 2,4 mln zł, a ostateczny termin wykonania prac to 2022 r. Projekt realizowany jest dzięki dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, która pokryje aż 95% całkowitych kosztów. Partnerem Sulejówka w projekcie jest powiat przysuski.



Życie Łosic

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506

GMINA STARA KORNICA

Kara za brak kamer

Gmina Stara Kornica otrzymała w ostatnim czasie karę 5 tysięcy złotych za brak monitoringu na nieczynnym składowisku śmieci w Wólce Nosowskiej. - Dostałem nakaz monitorowania naszego nieczynnego składowiska. Taki monitoring będzie kosztował ponad 10 tysięcy – przyznał wójt Kazimierz Hawryluk na odbywającej się 24 czerwca sesji rady gminy Stara Kornica. Jak okazało się kilka tygodni później, inwestycja będzie bardziej kosztowna niż się wydawało. Monitoring ma kosztować 20 tysięcy złotych. Instalacja będzie musiała zawierać przynajmniej trzy kamery pracujące 24 godziny na dobę - posiadające własne źródło zasilania, które pozwoli na transmisję obrazu w sytuacji przerwy w dostawie prądu trwającej dłużej niż kwadrans.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Nietrzeźwy kierujący

5 października w Niemojkach, 49-letni mieszkaniec powiatu hajnowskiego kierował samochodem marki Opel w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Nie wyhamował motorowerem

6 października w Chotyczach, 51-letni mieszkaniec gminy Łosice kierując motorowerem w stanie nietrzeźwości (ponad 0,8 promila alkoholu w organizmie), nie zachował bezpiecznej odległości jadąc za poprzedzającym pojazdem marki Skoda i najechał na jego tył. Kierujący Skodą, 35-latek z powiatu białostockiego nie odniósł obrażeń, był trzeźwy.

Przywłaszczenie przewracarki

6 października w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o przywłaszczeniu przewracarki pozostawionej na łące w Niemojkach. Pokrzywdzony, 57-letni mieszkaniec gminy Łosice oszacował straty na 700 zł.

Ujawnili skradziony ciągnik

W minionym tygodniu łosiccy kryminalni ujawnili w Biernatach Średnich ukryty w polu kukurydzy ciągnik rolniczy marki Ursus z kosiarką rotacyjną. Zaniepokojeni dziwnym miejscem „zaparkowania” pojazdu, niezwłocznie ustalili właściciela, który potwierdził przypuszczenia policjantów, że maszyny zostały skradzione. Pokrzywdzony 57-letni mieszkaniec gminy Łosice nie wiedział, że pod jego nieobecność w gospodarstwie sprawcy włamali się do stodoły i wyprowadzili sprzęt rolniczy. Mężczyzna złożył zawiadomienie o przestępstwie, oszacował straty na 10 tys. zł.

POWIAT ŁOSICKI

Rolnicy na strajku

Ponad 50 rolników z powiatu łosickiego wybrało się na strajk zorganizowany we wtorek 13 października w Warszawie. Grupa wybrała się do stolicy autokarem i samochodami osobowymi. Strajkujący pragnęli pokazać rządzącym swoje niezadowolenie z obecnego stanu polskiego rolnictwa i wprowadzenia zmian w ustawie o ochronie zwierząt. Mimo niesprzyjającej pogody, w wielkim strajku uczestniczyło od godzin porannych ponad 70 tysięcy osób.

Zatrzymani poszukiwani

Łosiccy dzielnicowi działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia zatrzymali 6 października poszukiwanego 57-letniego mieszkańca gminy Łosice. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym. Dzień później w Rzewuszkach, łosiccy dzielnicowi działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia zatrzymali poszukiwanego 52-letniego mieszkańca gminy Sarnaki.

OPR. KU

Koronawirus powraca

POWIAT ŁOSICKI

Tegoroczna jesień przywitała nas chłodem, deszczem i zapowiadana od wielu tygodni drugą falą zachorowań na COVID-19.

Mieszkańcy powiatu łosickiego, podobnie jak większość Polaków z innych zakątków kraju - zdążyli się już przyzwyczaić do w miarę normalnego funkcjonowania w sąsiedztwie wciąż obecnego wirusa. Jesień przyniosła jednak diametralną zmianę sytuacji. Koronawirus wymknął się spod kontroli rządzącym, którzy zaczęli wprowadzać kolejne obostrzenia, mające na celu spowolnienie epidemii.

W powiecie łosickim, październik okazał się dla tutejszej



FOT. JADWIGA STOK

służby medycznej i sanepidu najtrudniejszym miesiącem od początku pandemii. Od niedzieli 4 października do wtorku 13 października w tej jednostce samorządowej codziennie był odnotowywany przynajmniej jeden potwierdzony laboratoryjnie przypadek zachorowania. W tym czasie liczba ogółem zakażonych wzrosła od 16 do aż 49 osób. W piątek 9 października podano informację o drugim zgonie, którego przyczyną był

COVID-19. Rekordową liczbę zakażeń odnotowano w poniedziałek 12 października, kiedy to potwierdzono zachorowanie u 17 osób.

Wobec szalejącego w powiecie wirusa trudno pozostać obojętnym. Władze Łosickiego Domu Kultury zawiesiły wykłady na Uniwersytecie Trzeciego wieku od 13 do 30 października – w trosce o bezpieczeństwo seniorów biorących udział w zajęciach. Od poniedziałku 12 paź-

dziernika władze gminy Stara Kornica zdecydowały o zamknięciu urzędu dla interesantów. Organizatorzy wydarzeń zaplanowanych jeszcze przed ostatnimi obostrzeniami i drugą falą zachorowań starają się zrealizować zaplanowane przedsięwzięcia, przestrzegając o obecności w maseczkach i ograniczając liczbę osób. Do liczby około 40 widzów uszczuplone będą wydarzenia takie jak spotkanie Podróże ze Smakiem z cyklu VitoExtreme w Łosickim Domu Kultury i mecz piłki nożnej ŁDK Łosice – Kosovia Kosów.

W obecnej sytuacji rosnącej liczby zachorowań, łosicki sanepid apeluje, by osoby będące uczestnikami wydarzeń okolicznościowych i rodzinnych, u których około tydzień później pojawiają się objawy takie jak: gorączka, kaszel, duszność, osłabienie czy utrata smaku – niezwłocznie zgłaszały się do swoich lekarzy rodzinnych.

KAMIL UŁASIUKE

Będzie dofinansowanie na przebudowę

GMINA HUSZLEW

Przedstawiciele łosickiego starostwa podpisali dokumenty potwierdzające przebudowę jednej z dróg powiatowych w gminie Huszlew.

Starosta powiatu łosickiego Barbara Michoń, wicestarosta Stefan Iwanowski oraz wicewojewoda mazowiecki Sylwester Dąbrowski podpisali umowę na realizację w ramach Funduszu Dróg Samorządowych na łączną kwotę dofinansowania 1 192 977,77 zł zadania pod na-



FOT. POWIAT ŁOSICKI

zwą: „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2033W Próchenki - granica województwa - (Łubny) -

granica województwa (Krawce) - Mostów - Krzywośnity - Huszlew na odcinku Krzywośnity -

Liwki Szlacheckie”. Uroczystość odbyła się 7 października w mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim. W uroczystości wziął udział również wiceminister aktywów państwowych Maciej Malecki.

Fundusz Dróg Samorządowych wspiera realizację zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Jego celem jest między innymi przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym, stanowiącej ważny element prawidłowego funkcjonowania i rozwoju gospodarki. Powstałe dzięki temu funduszowi drogi mają się przyczynić do poprawy poziomu życia obywateli.

OPR. KU

Odblaski od samorządu dla policji

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Policyjne działania profilaktyczne propagujące bezpieczeństwo na drodze wspiera urząd miasta i gminy Łosice.

Burmistrz Mariusz Kuciewicz przekazał w ostatnim tygodniu na ręce mundurowych opaski odblaskowe, które mają przyczynić się do poprawy bezpie-



FOT. UMIA ŁOSICE

czeństwa mieszkańców na drodze. Odblaski zostały przekazane na ręce Kierownika Ognia Ruchu Drogowego, mł. asp. Marka Wawrzyszczuka.

Opaski, które otrzymali łosic-

cy funkcjonariusze, mają służyć poprawie bezpieczeństwa mieszkańców na drodze. Mundurowi będą wręczać odblaski w ramach akcji „Świeć przykładem” oraz podczas spotkań, na których prowadzone będą pre-

lekcje związane z bezpieczeństwem na drodze.

Łosiccy policjanci nieustannie apelują o to, by każdy uczestnik ruchu był widoczny na drodze. - Bądźmy widoczni dla zmotoryzowanych szczególnie teraz, kiedy zmrok zapada coraz wcześniej. Używanie odblasków przez pieszych poruszających się po zmroku poza terenem zabudowanym jest obowiązkiem, jednak używanie odblasków również tam, gdzie takiego obowiązku nie ma, może uratować komuś życie - przekazuje w notce prasowej rzecznik łosickiej komendy Nina Zaniewicz.

KU

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

Będą nowe osiedla

ŁUKÓW

Magistrat ogłosił koniec pierwszego etapu procesu scaleń i podziałów nieruchomości. W ten sposób powstało kilkadziesiąt działek pod osiedle mieszkaniowe. A to nie ostatnie słowo urzędu miasta...

7 października burmistrz Piotr Pludowski wziął udział w briefingu o scaleniach gruntów w Łukowie.

Żeby nie uciekali

Miejsce zdarzenia - u zbiegu miejskich ulic: Cegielińskiej, Nowogródka i Pana Tadeusza - nie było przypadkowe. Niedaleko tego punktu rozpościera się bowiem teren o powierzchni ponad 6 ha, gdzie ostatnio dokonała się olbrzymia metamorfoza.

- Na początku 2019 r. rozpoczął się na tym terenie proces scaleń i podziałów nieruchomości. Miasto zainicjowało proces wydzielania nowych działek na potrzeby budowy domów jednorodzinnych. Było to pierwsze od 25 lat takie działanie organizowane przez magistrat - wyjaśnił burmistrz.

Jak dodał, Łuków od dawna boryka się z problemem terenów „osiedleńczych”, gdzie można lokalizować domy:

- To wyjście naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom w szczególności młodych rodzin. Proces scalania, a następnie podziału tych nieruchomości, ma spowodować, aby nie uciekali z Łukowa, nie szukali terenów osiedleńców poza miastem, na peryferiach albo na przykład na terenie gminy czy gdzieś dalej, tylko tutaj lokowali swoje domy i wiązali swoje plany życiowe zawodowe z naszym miastem.

Drogi i infrastruktura

W wyniku podziału tych scalonej nieruchomości powstało ponad 50 działek budowlanych o powierzchni od kilkuset do ponad 1 tys. m². Te większe zgodnie z wolą ich właścicieli będą mogły być podzielone na mniejsze fragmenty.

Magistrat informuje, że w perspektywie kilku lat na tym terenie powstanie nowe osiedle mieszkaniowe. Co ważne, działki, które tutaj powstały, według zapisów planu zagospodarowania przestrzennego umożliwiają lokalizowanie zabudowy jednorodzinnej z funkcją usługową.

Podczas briefingu Piotr Pludowski zaznaczył, że proces wydzielania działek został zakończony.

- Ale jest to początek kolejnego etapu, jakim będzie zagospodarowanie tego terenu. W ciągu najbliższych 6 lat zostaną tu wytyczone i wybudowane drogi dojazdowe do tych nieruchomości. Powstanie też niezbędna infrastruktura, jak kanalizacja czy wodociąg. Mam również nadzieję, że to osiedle zostanie zgązefikowane, tak, by było pa-sywyne, jeśli chodzi o kwestie



związane z zanieczyszczeniem powietrza - wyliczał.

Zdradził też, że 2/3 tego terenu to grunty prywatne, a 1/3 - miejskie.

- Oczywiście miasto jako właściciel tych nowo powstałych działek będzie je sprzedawał w formie przetargu - poinformował burmistrz. - W przyszłym roku rozpocznie się proces wyceny tych nieruchomości. Muszą one zostać wycenione przez zewnętrznego rzeczoznawcę. Ustalone przez niego kwoty będą podstawą do wystawienia działek na licytację na licytację otwartą, do której będzie mógł przystąpić każdy.

Na wniosek mieszkańców

Piotr Pludowski zaznaczył także, iż ma nadzieję, że proces przygotowywania kolejnych terenów dla mieszkańców, który został został zapoczątkowany w 2019 r., będzie kontynuowa-

ny.

- Mamy jeszcze w naszym mieście mnóstwo takich terenów, które w planie zagospodarowania przestrzennego są przewidziane jako tereny pod zabudowę jednorodziną, natomiast ze względu na skomplikowaną strukturę (układ pól) nie jest możliwe fizyczne zagospodarowanie. Chodzi np. o teren zlokalizowany między ul. Radzyńską i Świderską, czyli przy trzecim etapie obwodnicy. Uporządkowanie tej kwestii i stworzenie kolejnych miejsc, by nasi mieszkańcy mieli możliwość kupienia takiej działki na terenie Łukowa, to zadanie dla mnie i rady miasta na kolejne lata i kolejne kadencje - zaznaczył.

Jak się jednak okazuje, przystąpienie do procesu scaleń na tym terenie musi być poprzedzone wprowadzeniem zmian w planie zagospodarowania przestrzennego.

- Zmiana planu tej południowej części miasta jest wprowadzana na wniosek mieszkańców. Złożono ponad 100 wniosków mieszkańców o wykonanie zmian planu w obrębie ich nieruchomości. Nasze działania w tej sprawie zostały już przeze mnie zainicjowane: rada podjęła uchwałę dotyczącą zmiany planu zagospodarowania południowej części miasta - relacjonował Piotr Pludowski. - Teraz te zmiany planu już są wprowadzane przez zewnętrzną firmę. Gdy tylko ten proces się zakończy, podejmiemy temat scaleń również tym obszarze. Przewidywany termin zakończenia pracy przy zmianie planu zagospodarowania przestrzennego to rok 2021. Chciałbym przystąpić do procesu scaleń niezwłocznie po uprawomocnieniu się tej zmiany planu - zakończył.

GMINA ŁUKÓW

Tragedia w Czerśli

8 października kierująca samochodem marki Hyundai potrafiła rowerzystę. Niestety 73-letni mężczyzna doznał poważnych obrażeń ciała i zmarł na miejscu wypadku.

Jak informuje rzecznik prasowy łukowskiej komendy, asp. szt. Marcin Józwiak, do wypadku doszło po godz. 18.30 w miejscowości Czerśl. Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu zdarzenia policjantów wynika, że kierująca samochodem marki Hyundai 65-latką z gminy Stanin zde-



rzyła się z kierującym rowerem 73-letnim mieszkańcem gminy Łuków. Niestety, w wyniku zaistniałego zdarzenia pokrzywdzony rowerzysta doznał poważnych obrażeń ciała i zmarł na miejscu wypadku. Mundurowi ustalili, że kierująca osobówką była trzeźwa.

Teraz policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają szczegółowe okoliczności tego tragicznego w skutkach wypadku.

- Apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie rozwagi i ostrożności na drodze oraz o stosowanie się do przepisów. Pamiętajmy także, że brak zrozumienia i wzajemnego szacunku to kolejny niekorzystny czynnik wpływający na bezpieczeństwo uczestników ruchu. Bez względu na to, jakim środkiem transportu się poruszamy, wszyscy chcemy tego samego: bezpiecznie dojechać do celu - podkreśla rzecznik.

FOT. KPI ŁUKÓW

IR

POWIAT ŁUKOWSKI

Przez Łuków i okolice

Siedleckie wydawnictwo „UNITAS” wydało książkę „Z Drozdem i Zbirkiem przez Łuków i okolice”. Czy będzie kolejna nagroda?

Tej książki to nie byłoby bez publikacji „Z Drozdem i Zbirkiem przez Siedlce: mały przewodnik z planem miasta 2017/2018”, która powstała w 470. rocznicę nadania Siedlcom praw miejskich oraz w 200. rocznicę utworzenia diecezji. Autorami przewodnika byli ks. Henryk Drozd i znany siedlecki rysownik Mirosław Andrzejewski. Ich wspólne dzieło zajęło III miejsce w 28. Ogólnopolskim Przeglądzie Książki Krajoznawczej i Turystycznej.

Teraz autorzy proponują przewodnik pozwalający odkryć piękno Łukowa - najstarszego miasta w Diecezji Siedleckiej i okolic. Jego historia Łukowa sięga XIII stulecia i czasów Bolesława Wstydliwego. Od wieków to stolica regionu, który nazywano Ziemią Łukowską.

- Niniejszy przewodnik jest zaproszeniem czytelników do Łukowa i w jego okolice. Dla autorów inspiracją do jego powstania stały się w 2018 roku obchody 200. rocznicy erygowania Diecezji Siedleckiej, do której Łuków i jego okolice należą. Powstała wtedy myśl, aby w trasach przewodnikowych uwzględnić całą Diecezję. Przyszła kolej na najstarsze miasto Diecezji Siedleckiej, jakim jest Łuków. Bogactwo historii Ziemi Łukowskiej jest tak wielkie, że przewodnik ma znacznie większą objętość niż inne przewodniki - piszą wydawcy.

Tym razem Zbirek i ks. Drozd postanowili się zająć miejscowościami leżącymi w granicach obecnego powiatu łukowskiego, proponując własne trasy zwiedzania przez 2 miasta i kilkadziesiąt wiosek, podkreślając, jak ważną rolę kulturotwórczą w interiorze wiejskim pełnią parafie, kościoły, cmentarze, szkoły, remizy i świetlice wiejskie.

IR



Życie z kulturą

Ani różnica poglądów, ani różnica wieku, nic w ogóle nie może być powodem zerwania wielkiej miłości. Nic, prócz jej braku.
Maria Dąbrowska

Z kinem w tle

ŁUKÓW

Łukowski Ośrodek Kultury ogłasza konkurs na plastyczną interpretację tematu „Zainspirowani w... starym kinie”.

Celem ogólnym programu jest przybliżenie dzieł polskiej kinematografii, zainteresowanie sztuką filmową, wydobycie z idei niepodległości osobistej wizji, budowanie skojarzeń i emocji autora. Zgłoszenia do 30 października.

Konkurs ma za zadanie promować kreatywność, nie ograniczać programowo pojęcia niepodległości do roku 1918, by konsekwentnie wprowadzać do świadomości aktualność i uniwersalizm pojęcia, łączyć się w dowolny dla wykonawcy sposób ze sztuką filmową.

Technika prac dowolna. Organizatorzy czekają na ciekawe interpretacje rysunkowe, na obrazy, fotomontaże, kolaże (koniecznie z elementami własnoręcznie rysowanymi lub malowanymi).

Więcej informacji w regulaminie do pobrania na stronie Łukowskiego Ośrodka Kultury. KS

Zanurzona w czasie i malarstwie

SIEDLCE

W dawnym budynku Narodowego Banku Polskiego przy ul. Piłsudskiego 70 w Siedlcach odbył się wernisaż wystawy malarstwa Katarzyny Olchawy „Zanurzona w czasie”.

Krystyna Olchawa - pochodzi z ziemi limanowskiej i do dziś jest z nią związana. Dzieciństwo spędziła w Młynem w Beskidzie Wyspowym, przez które przepływała rzeka Łososina. W miejscowości znanej turystycznie, a zbyt mało kojarzonej z pisarzem i filozofem Jerzym Żuławskim, autorem słynnej powieści „Na srebrnym globie”, jednym z prekursorów literatury fantastycznonaukowej.

Krystyna Olchawa jest absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu. W latach 1978-1982 studiowała w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku (obecnej ASP). Dyplom uzyskała w 1984 roku.

Zawodowo była związana



FOT. JANUSZ MAZUREK

z instytucjami kultury, równolegle czynnie uczestnicząc w międzynarodowych plenerach malarskich - polskich i zagranicznych - najczęściej w Międzynarodowych Plenerach „Sztuka bez granic” organizowanych w Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach, w bliskim otoczeniu malowniczo ukwieconych pól i lasów.

Przez 33 lata zarządzała Galerią BWA „U Jaksy” w Miechowie, którą utworzyła od podstaw. Początkowo była to Filia Kieleckiego BWA, a później Oddział Małopolskiego BWA. Następnie

od 2008 roku samodzielna samorządowa instytucja kultury - Biuro Wystaw Artystycznych „U Jaksy”, w której piastowała stanowisko dyrektora.

Pracując zawodowo realizowała swoje życie artystyczne, ekspozowała własną twórczość na wystawach zbiorowych polskich i międzynarodowych. Zrealizowała też 24 wystawy indywidualne prezentowane w galeriach sztuki, muzeach i centrach kultury. Jest również teoretykiem sztuki - opracowała kilka wydawnictw książkowych o charakterze albumowym dotyczących działalności arty-

stycznej, napisała wiele tekstów o sztuce artystów polskich i zagranicznych publikowanych w katalogach do wystaw.

Otrzymała wyróżnienie na 13. wystawie konkursowej „Przedwiośnie” - BWA Kielce, III nagrodę na Międzynarodowej Wystawie Konkursowej - „Kowary - 97” - Muzeum w Jeleniej Górze oraz wyróżnienie w VI Biennale Miniatury Artystycznej Toruń 2005. W 2011 roku została oznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi. Po zakończeniu pracy zawodowej otrzymała prestiżową Statuetkę Macieja Miechowity - Nagrodę Burmistrza Miechowa.

Przejście na emeryturę traktuje jako długo wyczekiwany czas dla rozkwitu własnej twórczości artystycznej. Zajmuje się głównie malarstwem w technice: olej, akryl i pastel. Pisze też wiersze, traktuje je jako pamiętnik emocji, które dotąd publikowane były jedynie na stronach internetowych. Ważnym elementem jej życiorysu są również zagraniczne podróże artystyczne do Czechosłowacji, Finlandii, Turcji, Stanów Zjednoczonych, Hiszpanii, Francji i innych krajów.

Koncert na początek

ŁUKÓW

Wieczór 9 października wyróżnił się wśród innych październikowych wieczorów ciepłym, nastrojowym koncertem w Łukowskim Ośrodku Kultury.

Zorganizowany został przy okazji otwarcia wystawy przechodniej (część wystawy do obejrzenia w Galerii PROwizorium) „Architektura i dzieła sztuki podparyskiej dzielnicy La Défense”. Ekspozycja przyjechała do nas w ramach współpracy z panią Joanną Szefer, komisarzem wystawy.



FOT. ŁUKOWSKI OŚRODEK KULTURY

Reymontówka pięknieje...

POWIAT SIEDLECKI

...z dnia na dzień.

Zabytkowy dwór Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach wymagał remontu elewacji, dachu i kominów, naprawy schodów zewnętrznych i tarasów oraz stolarki drewnianej. Dzięki staraniom władz Powiatu Siedleckiego otrzymano dotację 100 tys. zł od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, 95 tys. zł dołożył Powiat Siedlecki, co po-

zwoliło na rozpoczęcie remontu. Efekt można będzie obejrzeć już w listopadzie.

Tymczasem w Chlewiskach odbyło się coroczne czytanie kolejnej powieści wybitnego pisarza - Władysława Stanisława Reymonta, patrona placówki.

Akcja wspólnego czytania dzieł Władysława Reymonta rozpoczęła się w 2015 roku od prezentacji „Chłopów” - arcydzieła polskiej literatury nagrodzonego w 1924 roku Literacką Nagrodą Nobla. SK



FOT. JANUSZ MAZUREK

Pracownia Reklam

BROSKÓW ul. Warszawska 76



od 1991r

szyldy, tablice, banery
reklamy świetlne, przestrzenne
reklamy na samochodach
ulotki, wizytówki

TIR- kabiny, chłodnie, plandeki

502 502 612

KULTURA
DOSTĘPNA

W KINACH
HELIOS



01 / 10 LEGIONY

08 / 10 KULT. FILM

15 / 10 SALA SAMOBÓJCÓW. HEJTER

22 / 10 MAYDAY

29 / 10 JAK ZOSTAŁEM GANGSTEREM

Twoje miasto, Twoje kino

HELIOS

www.helios.pl

Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

WSPIERAMY
SPORT



**ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA
BUDOWLANEGO**

tel. 694 427 577

mail: biuro@zeltech.com.pl

auto KASACJA ADAMEX

- SKUP SAMOCHODÓW,
- TRANSPORT - GRATIS
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH I NOWYCH
DO SAMOCHODÓW
- OSOBOWYCH
- DOSTAWCZYCH
- CIĘŻAROWYCH
- MOTOCYKLI I QUADÓW

WYDAWANIE ZAŚWIADCZEŃ

ADAMEXCZESCI.COM
info@adamexczesci.com

**Zdany 1B
08-106 Zbuczyn**

Tel. 608 350 002, 602 434 521, 662 224 419

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZODOPORNY • MOSTOWY



**Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich”**

malbet@wp.pl
tel. 600 354 237, tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM • POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11 Wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

KELMET
WŁODARCZYK

**GARAŻE METALOWE
KONSTRUKCJE STALOWE
KIOSKI WIATY PAWILONY**

KOJCE

**PROFIL ZAMKNIĘTY
W RÓŻNYCH ROZMIARACH**

www.garazemetalowe.pl

TEL. 25 749 11 11 | KOM. 505 810 505 | MIŃSK MAZOWIECKI | UL. JULIANA TUWIMA 1



Wyraży głębokiego współczucia
oraz wsparcia i otuchy
dla

Pana Grzegorza Pomikło

Radnego Rady Powiatu w Siedlcach

z powodu śmierci Taty

składając

Marek Gorzala
Przewodniczący Rady
wraz z Radnymi Powiatu Siedleckiego

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki
wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego

Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki



**Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Mieszkaniowego**
Zdzisław i Leszek Skorupka

**MIESZKANIA - DOMY - LOKALE
INWESTYCJE W SIEDLCACH**

* Rakowiecka * Nowy Świat * Łąkowa *
Osiedle Magnolia Park * Wola Park *
Floriańska * Piłsudskiego * Wrzosowa *



Biuro sprzedaży mieszkań
Siedlce, ul. Niedziałka 13, tel. 25 631 16 01
Pn.-Pt. 8:00 - 18:00, Sb. 10:00 - 14:00

biuro@m3skorupka.pl
www.m3skorupka.pl

m3skorupka

Decyzja Starosty Powiatu Garwolińskiego z dnia 8 października 2020 r. Nr G.6820.1.2020.UK

DECYZJA

Na podstawie art. 8 ust. 1, w związku z art. 1 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 703) oraz art. 107 § 1 i § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zm.), po rozpatrzeniu wniosku Wójta Gminy Parysów z dnia 5 maja 2020 r. Nr RI.6820.1.2020

Starosta Powiatu Garwolińskiego

ustala, że nieruchomość gruntowa, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1589 o pow. 0,41 ha, położona w Starowoli gm. Parysów, stanowi mienie gromadzkie.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 5 maja 2020 r. Nr RI.6820.1.2020 Wójt Gminy Parysów wystąpił do Starosty Powiatu Garwolińskiego o wydanie decyzji ustalającej, że nieruchomość gruntowa oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1589 o pow. 0,41 ha, położona w Starowoli gm. Parysów stanowiła mienie gromadzkie, na podstawie ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych.

Zgodnie z przepisem art. 8 ust. 1 ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, starosta wydaje decyzję o ustaleniu, które spośród nieruchomości, o których mowa w art. 1 ust. 2 i 3, stanowią mienie gromadzkie. Decyzja taka ma charakter deklaratoryjny i potwierdza stan prawny nieruchomości, na dzień wejścia w życie ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych tj. na dzień 5 lipca 1963 r.

Przepis art. 1 ust. 2 ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych stanowi, że oprócz wspólnot gruntowych (ust. 1) podlegają zagospodarowaniu w trybie i na zasadach określonych w w/w ustawie także nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne, stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi.

Z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962 r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania (Dz. U. z 1962 r. Nr 64 po. 303) wynika, że mieniem gromadzkim jest mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz. U. z 1954 r. Nr 43, poz. 191), stanowiło majątek dawnych gromad, jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe.

Przez dawne gromady należy rozumieć gromady istniejące do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych.

Istniejące do 1954 r. gromady, powstałe na mocy ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, posiadały osobowość prawną, były przedmiotem majątku, dobra gromadzkiego i innych praw majątkowych.

Biorąc pod uwagę powyższe, dla ustalenia czy dana nieruchomość stanowi mienie gromadzkie, istotny jest stan prawny nieruchomości w okresie poprzedzającym datę 5 lipca 1963 r., a w szczególności czy nieruchomość należała do istniejących w okresie od 1933 r. do 1954 r. gromad jako jednostek samorządu terytorialnego, mających osobowość prawną i będących podmiotami praw i obowiązków oraz czy przed dniem 5 lipca 1963 r. była faktycznie użytkowana wspólnie przez mieszkańców. Mienie gromadzkie służyło i często nadal służy potrzebom ogółu mieszkańców byłej gromady. Nieruchomościami takimi są takie grunty o charakterze użyteczności publicznej jak: wójtówki, kowalówki, działki szkolne, place publiczne, piaskownice, cmentarzyska, wodopoje itp.

Starosta Powiatu Garwolińskiego zawiadomieniem z dnia 5 czerwca 2020 r. Nr G.6820.1.2020.UK wszczął postępowanie administracyjne odnośnie uregulowania stanu prawnego nieruchomości gruntowej, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1589 o pow. 0,41 ha, położonej w Starowoli gm. Parysów, na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych. Przedmiotowe zawiadomienie w dniu 5 czerwca 2020 r. na okres 14 dni zostało: wywieszone na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie oraz zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Garwolińskiego i na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Garwolinie www.garwolin-starostwo.pl. Ponadto zawiadomienie powyższe w dniu 12 czerwca 2020 r. wywieszone było na okres 14 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Parysowie oraz sołectwa wsi Starowola.

Ze zgromadzonej dokumentacji w przedmiotowej sprawie wynika, że przed dniem wejścia w życie ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, działka nr 1589 o pow. 0,41 ha, położona w Starowoli gm. Parysów, była faktycznie użytkowana przez mieszkańców wsi Starowola, jako pastwisko.

Przesłuchany na potrzeby niniejszego postępowania świadek w dniu 5 sierpnia 2020 r. oświadczył, że przedmiotowa nieruchomość od czasów przedwojennych wykorzystywana była wspólnie przez mieszkańców wsi Starowola do wypasu bydła oraz traktowana była jako majątek gromady. Z dokonanych w dniu 5 sierpnia 2020 r. oględzin przedmiotowej nieruchomości wynika, że działka nr 1589 porośnięta jest trawą. Część wykaszana działki wykorzystywana jest pod boisko sportowe, natomiast część niekoszona wykorzystywana jest do wypasu zwierząt. Ponadto na przedmiotowej nieruchomości znajduje się rów odprowadzający wody deszczowe z przyległego terenu.

Z powyższych ustaleń wynika, że przedmiotowa nieruchomość zarówno do dnia 29.09.1954 r. tj. do dnia wejścia w życie ustawy o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych, jak również na dzień wejścia w życie ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, wykorzystywana była wspólnie na potrzeby mieszkańców wsi Starowola.

Zawiadomieniem z dnia 3 września 2020 r. Nr G.6820.1.2020.UK Starosta Powiatu Garwolińskiego poinformował strony postępowania o możliwości zapoznania się ze zgromadzoną dokumentacją w przedmiotowej sprawie oraz o możliwości wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów, zgłoszonych żądań. Przedmiotowe zawiadomienie w dniu 4 września 2020 r. na okres 14 dni zostało: wywieszone na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie oraz zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Garwolińskiego i na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Garwolinie www.garwolin-starostwo.pl. Ponadto zawiadomienie powyższe w dniu 8 września 2020 r. wywieszone było na okres 14 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Parysowie oraz sołectwa wsi Starowola. Strony nie skorzystały z przysługującego im prawa.

W świetle powyższych faktów należy uznać, że nieruchomość gruntowa oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1589 o pow. 0,41 ha, położona w Starowoli gm. Parysów, stanowi mienie gromadzkie, w rozumieniu ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, dlatego należało orzec jak w sentencji niniejszej decyzji.

Stosownie do art. 8 ust. 6 ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, decyzję niniejszą podaje się do wiadomości poprzez jej wywieszenie na okres 14 dni na tablicach ogłoszeń: Starostwa Powiatowego w Garwolinie, Urzędu Gminy Parysów oraz sołectwa wsi Starowola. Ponadto decyzja zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej: Powiatu Garwolińskiego i Gminy Parysów oraz w prasie lokalnej.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej przysługuje stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Powiatu Garwolińskiego, w terminie 14 dni licząc od dnia jej doręczenia. Decyzję uważa się za doręczoną wszystkim uprawnionym po upływie 14 dni, licząc od dnia jej publicznego ogłoszenia.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strony mogą zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

BETONIARNIA BET-TRANS



- ~ betony zbrojone, wodoszczelne ~
- ~ chude betony - stabilizacyjne ~
- ~ żwir i piasek ~
- ~ bloczki, nadproża, kręgi, płytki ~
- ~ laboratorium betonu ~



~ SIEDLCE ~ ul. Brzeska 102 J ~
tel/fax 25 644 03 61 ~ kom. 785 197 428 ~
~~ betoniarnia@bet-trans.siedlce.pl ~
~ www.bet-trans.siedlce.pl ~

HURTOWNIA TANK-OL

- zarabianie przewodów hydr.
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- paski klinowe
- łożyska i uszczelniacze
- stacja paliw - najniższe ceny
- części do koparek i ładowarek

Siedlce, ul. Brzeska 102F
tel. 25 633 02 82, www.tank-ol.pl

STAROSTA SIEDLECKI
08-110 Siedlce, ul. J. Piłsudskiego 40
tel. (25) 644 72 16
fax (25) 644 71 55
G.6820.4.2020

Siedlce, dnia 8 października 2020 r.

DECYZJA

Na podstawie art. 1 ust. 2 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 703) oraz art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 256 ze zm.), po rozpatrzeniu wniosku Wójta Gminy Kotuń z dnia 6 sierpnia 2020 r.

orzeka m

uznać, że działki położone w miejscowości Oleksin, gmina Kotuń, oznaczone w aktualnej ewidencji gruntów i budynków nr 194 o pow. 0,03 ha, nr 234/2 o pow. 0,1113 ha, nr 285 o pow. 0,25 ha, nr 286 o pow. 0,27 ha, nr 420 o pow. 0,04 ha i nr 421/1 o pow. 0,0275 ha **stanowią własność Skarbu Państwa (mienie gromadzkie).**

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 6 sierpnia 2020 r. znak RRG.6822.1.2020.MP Wójt Gminy Kotuń wystąpił do Starosty Siedleckiego, na podstawie art. 8 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 703), o wydanie decyzji potwierdzającej, że działki położone w miejscowości Oleksin, gmina Kotuń, oznaczone w aktualnej ewidencji gruntów i budynków nr 194 o pow. 0,03 ha, nr 234/2 o pow. 0,1113 ha, nr 285 o pow. 0,25 ha, nr 286 o pow. 0,27 ha, nr 420 o pow. 0,04 ha i nr 421/1 o pow. 0,0275 ha stanowią własność Skarbu Państwa (mienie gromadzkie).

Zgodnie z art. 8 w/c ustawy starosta wydaje decyzję o ustaleniu, które spośród nieruchomości, o których mowa w art. 1 ust. 2 i 3, stanowią mienie gromadzkie.

Zgodnie z treścią art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 703) za mienie gromadzkie można uznać jedynie te nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne położone na terenach wiejskich, które stanowią mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi.

Decyzję o uznaniu nieruchomości za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy, tj. 05 lipca 1963 r. dlatego też, ma ona charakter deklaratoryjny, co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 703) poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

W wyniku prowadzonego postępowania ustalono, że działki położone w miejscowości Oleksin, gmina Kotuń, oznaczone w aktualnej ewidencji gruntów i budynków nr 194 o pow. 0,03 ha, nr 234/2 o pow. 0,1113 ha, nr 285 o pow. 0,25 ha, nr 286 o pow. 0,27 ha, nr 420 o pow. 0,04 ha i nr 421/1 o pow. 0,0275 ha posiadają nieuregulowany stan prawny, a w ewidencji gruntów i budynków jako władający przedmiotowymi działkami figuruje podmiot ewidencyjny „GRUNTY WSPÓLNE WSI OLEKSIN”.

Z protokołu ustalenia stanu władania gruntami na obszarze wsi Oleksin, gromady Bojmie, pow. Siedlce, woj. warszawskie, sporządzonego w dniu 6 października 1963 r., wynika, że dla działek objętych decyzją widnieje wpis „Wspólnota wsi Oleksin”.

Z zeznań świadków dołączonych do wniosku wynika, że:
- działka nr 194 „była użytkowana wspólnie przez mieszkańców wsi Oleksin. Społeczność wykorzystywała tą działkę jako miejsce kultu i spotkań o charakterze religijnym. Na tej działce ustawiony został i poświęcony krzyż. Działka ta stanowiła użytek i dobro wspólne”,
- działka nr 234/2 „była użytkowana wspólnie przez mieszkańców wsi Oleksin. Społeczność wykorzystywała tą działkę jako miejsce spotkań i odpoczynku. Działka ta stanowiła użytek i dobro wspólne”,
- działki nr 285 i 286 „były użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi Oleksin. Społeczność wykorzystywała te działki częściowo jako urządzoną drogę przez wieś i dojazd do posesji, a także jako miejsce spotkań i plac zabaw dla dzieci. Działki te stanowiły użytek i dobro wspólne”,
- działki nr 420 i 421/1 „były użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi Oleksin. Społeczność wykorzystywała te działki częściowo jako urządzoną drogę i dojazd do pól położonych po południowej stronie linii kolejowej. Działki te stanowiły użytek i dobro wspólne”.

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości fakt, że działki objęte niniejszą decyzją miały charakter publiczny, ogólnodostępny, służyły nie tylko lokalnej społeczności, ale wszystkim jej użytkownikom. Stanowiły więc one grunty użyteczności publicznej.

Na podstawie oświadczenia Wójta Gminy Kotuń ustalono ponadto, że w gminie Kotuń dla miejscowości Oleksin nie zarejestrowano statutu żadnej spółki, która zarządzałaby jakąkolwiek wspólnotą gruntową.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że spełnione zostały warunki do uznania, że działki położone w miejscowości Oleksin, gmina Kotuń, oznaczone w aktualnej ewidencji gruntów i budynków nr 194 o pow. 0,03 ha, nr 234/2 o pow. 0,1113 ha, nr 285 o pow. 0,25 ha, nr 286 o pow. 0,27 ha, nr 420 o pow. 0,04 ha i nr 421/1 o pow. 0,0275 ha, jako mające charakter użyteczności publicznej przed 1963 r. i użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi Oleksin, stanowią mienie gromadzkie.

Zawiadomienie o wszczęciu postępowania administracyjnego w przedmiotowej sprawie oraz zawiadomienie o zebraniu materiału dowodowego ogłoszone zostało w sposób zwyczajowo przyjęty we wsi Oleksin, w Urzędzie Gminy Kotuń oraz w Starostwie Powiatowym w Siedlcach, a także zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Siedleckiego i Gminy Kotuń.

W terminie określonym w w/w zawiadomieniu do tut. urzędu nie wpłynęły żadne pisma, czy dokumenty w przedmiotowej sprawie.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji decyzji.

Pouczenie

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego w Warszawie za pośrednictwem Starosty Siedleckiego w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna (art. 127a Kodeksu postępowania administracyjnego) i podlega wykonaniu.

Zgodnie z art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 703) niniejsza decyzja podlega ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Oleksin, ogłoszeniu w Urzędzie Gminy Kotuń oraz w Starostwie Powiatowym w Siedlcach na okres 14 dni, a także zamieszczeniu w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Siedleckiego i Gminy Kotuń oraz w prasie lokalnej.

Ostateczna decyzja stanowi podstawę do wprowadzenia zmian w ewidencji gruntów i budynków oraz do ujawnienia prawa własności w księdze wieczystej.

STAROSTA
/-/ Karol Tchórzewski

STAROSTA SIEDLECKI
08-110 Siedlce, ul. J. Piłsudskiego 40
tel. (25) 644 72 16
fax (25) 644 71 55

Siedlce, dnia 8 października 2020 r.

G.6820.5.2020

DECYZJA

Na podstawie art. 1 ust. 2 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 703) oraz art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 256 ze zm.) z urzędu

orzeka m

uznać, że działki położone w miejscowości Oleksin, gmina Kotuń, oznaczone w aktualnej ewidencji gruntów i budynków nr 421/2 o pow. 17,4625 ha, nr 423 o pow. 25,78 ha, nr 425 o pow. 2,13 ha i nr 615 o pow. 0,09 ha **stanowią własność Skarbu Państwa (mienie gromadzkie).**

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 6 sierpnia 2020 r. znak RRG.6822.1.2020.MP Wójt Gminy Kotuń wystąpił do Starosty Siedleckiego, na podstawie art. 8 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 703), o wydanie decyzji potwierdzającej, że działki położone w miejscowości Oleksin, gmina Kotuń, oznaczone w aktualnej ewidencji gruntów i budynków nr 194 o pow. 0,03 ha, nr 234/2 o pow. 0,1113 ha, nr 285 o pow. 0,25 ha, nr 286 o pow. 0,27 ha, nr 420 o pow. 0,04 ha i nr 421/1 o pow. 0,0275 ha stanowią własność Skarbu Państwa (mienie gromadzkie).

Analizując przedmiotowy wniosek ustalono, że w ewidencji gruntów i budynków, w jednostce rejestrowej G.82, z obrębu Oleksin oprócz wymienionych we wniosku Wójta Gminy Kotuń działek, figurują również działki oznaczone nr 421/2 o pow. 17,4625 ha, nr 423 o pow. 25,78 ha, nr 425 o pow. 2,13 ha i nr 615 o pow. 0,09 ha. Ustalono ponadto, że działka oznaczona nr 421/2 położona jest w sąsiedztwie działek nr 420 i 421/1, objętych wnioskiem Wójta Gminy Kotuń z dnia 6 sierpnia 2020 r. znak RRG.6822.1.2020.MP, które stanowić mogą jedną nieruchomość.

Zgodnie z art. 8 w/c ustawy starosta wydaje decyzję o ustaleniu, które spośród nieruchomości, o których mowa w art. 1 ust. 2 i 3, stanowią mienie gromadzkie.

Zgodnie z treścią art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 703) za mienie gromadzkie można uznać jedynie te nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne położone na terenach wiejskich, które stanowią mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi.

Decyzję o uznaniu nieruchomości za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy, tj. 05 lipca 1963 r. dlatego też, ma ona charakter deklaratoryjny, co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 703) poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

W wyniku prowadzonego postępowania ustalono, że działki położone w miejscowości Oleksin, gmina Kotuń, oznaczone w aktualnej ewidencji gruntów i budynków nr 421/2 o pow. 17,4625 ha, nr 423 o pow. 25,78 ha, nr 425 o pow. 2,13 ha i nr 615 o pow. 0,09 ha posiadają nieuregulowany stan prawny, a w ewidencji gruntów i budynków jako władający przedmiotowymi działkami figuruje podmiot ewidencyjny „GRUNTY WSPÓLNE WSI OLEKSIN”.

Z protokołu ustalenia stanu władania gruntami na obszarze wsi Oleksin, gromady Bojmie, pow. Siedlce, woj. warszawskie, sporządzonego w dniu 6 października 1963 r., wynika, że dla działek objętych decyzją widnieje wpis „Wspólnota wsi Oleksin”.

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości fakt, że działki objęte niniejszą decyzją miały charakter publiczny, ogólnodostępny, służyły nie tylko lokalnej społeczności, ale wszystkim jej użytkownikom. Stanowiły więc one grunty użyteczności publicznej.

Na podstawie oświadczenia Wójta Gminy Kotuń, złożonego we wniosku z dnia 6 sierpnia 2020 r. znak RRG.6822.1.2020.MP, ustalono, że w Gminie Kotuń dla miejscowości Oleksin nie zarejestrowano statutu żadnej spółki, która zarządzałaby jakąkolwiek wspólnotą gruntową.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że spełnione zostały warunki do uznania, że działki położone w miejscowości Oleksin, gmina Kotuń, oznaczone w aktualnej ewidencji gruntów i budynków nr 421/2 o pow. 17,4625 ha, nr 423 o pow. 25,78 ha, nr 425 o pow. 2,13 ha i nr 615 o pow. 0,09 ha, jako mające charakter użyteczności publicznej przed 1963 r., stanowią mienie gromadzkie.

Zawiadomienie o wszczęciu postępowania administracyjnego w przedmiotowej sprawie oraz zawiadomienie o zebraniu materiału dowodowego ogłoszone zostało w sposób zwyczajowo przyjęty we wsi Oleksin, w Urzędzie Gminy Kotuń oraz w Starostwie Powiatowym w Siedlcach, a także zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Siedleckiego i Gminy Kotuń.

W terminie określonym w w/w zawiadomieniu do tut. urzędu nie wpłynęły żadne pisma, czy dokumenty w przedmiotowej sprawie.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji decyzji.

Pouczenie

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego w Warszawie za pośrednictwem Starosty Siedleckiego w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna (art. 127a Kodeksu postępowania administracyjnego) i podlega wykonaniu.

Zgodnie z art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 703) niniejsza decyzja podlega ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Oleksin, ogłoszeniu w Urzędzie Gminy Kotuń oraz w Starostwie Powiatowym w Siedlcach na okres 14 dni, a także zamieszczeniu w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Siedleckiego i Gminy Kotuń oraz w prasie lokalnej.

Ostateczna decyzja stanowi podstawę do wprowadzenia zmian w ewidencji gruntów i budynków oraz do ujawnienia prawa własności w księdze wieczystej.

STAROSTA
/-/ Karol Tchórzewski

Masz dla nas temat?

Napisz: redakcja@zyciesiedleckie.pl
lub zadzwoń: 25 632 79 77

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Zakup urządzeń na plac zabaw w miejscowości Białki (sołecki)”.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 23 października 2020 r. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia 23.10.2020 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 23.10.2020 r. o godzinie 10:00 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Zakup pomocy dydaktycznych do szkoły w Żelkowie-Kolonii (s)”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 22 października 2020 r. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia 22.10.2020 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 22.10.2020 r. o godzinie 10:00 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

NAJWIĘKSZY WYBÓR

ELEKTRONARZĘDZI

ELMAX



PROFESJONALNE DORADZTWO

Brzeska 116, tel. 606 751 106



PN-SOB: 7:00-21:00
NIEDZIELA: 9:00-15:00

UL. ARTYLERYJSKA 4
TEL. 570 555 980

O₃ ZONOWANIE

DEZYNFEKCJA WNĘTRZA POJAZDÓW

99zł

Skuteczna neutralizacja:
bakterii, wirusów,

kurzu, pyłków, sierści,
odchodów roztoczy

pleśni, grzybów,
mikroorganizmów

Neutralizacja
nieprzyjemnych zapachów

Działanie bakteriobójcze ozonu jest
50x skuteczniejsze i 3000x szersze niż chloru

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 530 918 444

**DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW**

SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!

TEL. 502 053 214

WIECZORKI TANECZNE

IMPREZY

OKOLICZNOŚCIOWE

Siedlce

ul. Chrobrego 17

884 978 901



Architekt zaprojektuje dom.
Tel. 666 096 888

Największym wrogiem jakości jest pośpiech!
My śpieszymy się powoli.
Działamy **SOLIDNIE, RZETELNIE**
I **KONSEKWENTNIE**.
Przysowa Inkaso Sp. z o.o. Sp. k
Skuteczna windykacja
należności i odszkodowań.
Kompleksowa obsługa prawna.
tel. (25) 644 41 44 fax (22) 350 64 96 www.przysowa.pl biuro@przysowa.pl



**Sprzedaż i serwis
kotłów gazowych
i olejowych**

VIESMANN

604 168 672
602 499 499

ŻYCIE SIEDLECKIE

**ZADZWOŃ
LUB NAPISZ
I ZAMIEŚĆ
BEZPŁATNE
OGŁOSZENIE**

tel : 25 632 79 77
m@il: biuro@zyciesiedleckie.pl

Ogłoszenia drobne

**OGŁOSZENIE**

Burmistrz Miasta i Gminy w Kosowie Lackim informuje, że na tablicy ogłoszeń urzędu został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres 3 lat, obejmujący:

- działkę rolną nr ewid. 424 o pow. 2,23 ha położoną we wsi Guty,
- działkę rolną nr ewid. 70 o pow. 0,9455 ha położoną we wsi Albinów,
- działkę rolną nr ewid. 80 o pow. 1,0964 ha położoną we wsi Albinów,
- działkę rolną nr ewid. 480 o pow. 1,72 ha położoną we wsi Wólka Okrąglik,
- działkę rolną nr ewid. 1205/2 o pow. 0,1882 ha położoną w Kosowie Lackim,

Wykaz został umieszczony do publicznej wiadomości: od dnia 16 października 2020r. do 16 listopada 2020r.

Wnioski o wydzierżawienie działki przyjmowane są w Urzędzie Miasta i Gminy w Kosowie Lackim, ul. Kolejowa 2 do dnia 16 listopada 2020r. W przypadku wpłynięcia więcej niż jednego wniosku na jedną nieruchomość, zostanie zorganizowany przetarg na dzierżawę.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Kosowie Lackim przy ul. Kolejowej 2, pok. Nr 4 codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00, na stronie internetowej www.kosowlacki.pl i pod nr tel. 25-7879105 wew.113



Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m2



Myśliborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 37m2



GOTOWE MIESZKANIA

Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 28m2



**NOWA
OFERTA!**

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m2



GOTOWE MIESZKANIA

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2



**JUŻ
WKRÓTCE!**

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2



Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

**Codziennie
świeże pieczywo
z własnej piekarni**

**Ryby
i owoce morza
prosto z portu
- świeższych
nie ma**

**Owoce i warzywa
przechowywane
w 8°C**

**Mięso, wędliny
i sery sprzedajemy
na wagę**

**Tradycyjnie
najlepsza
jakość mięsa**

SELGROS
cash & carry
PRZEMYSŁANE ZAKUPY

Eksperci od świeżości

na tym znamy się najlepiej

**14-17 października
co 100-tne zakupy
TABLET LENOVO**

**co 50-te
zakupy
GRATIS!***

*PROMOCJA SUPER ZAKUPY TRWA 14-17, 23-24 PAŹDZIERNIKA 2020 R.
W HALI SIEDŁCE. REGULAMIN PROMOCJI DOSTĘPNY W DZIALE OBSŁUGI KLIENTA.

STOP
SHOP

Białki k. Siedlec



WYPRZEDAŻ 2020



**DNI OTWARTE
23 I 24 PAŹDZIERNIKA**



AUTO PODLASIE Sp. z o.o.
Terespolska 14
08-110 Siedlce
tel.: 25 633 41 10-11

Toyota C-HR – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 8,3 l/100 km i od 108 do 188 g/km. Toyota Yaris – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 106 do 146 g/km. Toyota Aygo – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,8 do 5,5 l/100 km i od 108 do 125 g/km. Toyota Corolla HB – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,3 l/100 km i od 97 do 165 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilerzy Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Nadajemy na tych samych falach

ROZMOWA

Z Marcinem Burkhardtem, dyrektorem sportowym Pogoni Siedlce.

Już zimą pojawiały się informacje o twoim możliwym powrocie do Siedlec. Jak wyglądała geneza tego powrotu do Siedlec?

Tak, rozmawialiśmy już w styczniu. Trener Bartosz Tarachulski wiedział, że przejmuję zespół i byliśmy w kontakcie odnośnie tego, żebym wzmacnił Pogoń w walce o utrzymanie, ale zostałem w Wejherowie. Miałem ważny kontrakt i dookończyłem sezon w Gryfie. Pół żartem, pół serio można powiedzieć, że Bartek trochę się na mnie obraził, ale wszystko sobie wyjaśniliśmy. Następnie wiosną cały czas byliśmy w kontakcie i latem wróciliśmy do rozmów. Ostatecznie wszystko udało nam się ustalić i dostałem propozycję objęcia funkcji dyrektora sportowego, którą oczywiście przyjąłem.

Czy widziałeś siebie na stanowisku dyrektora sportowego? Już w czasie twojego pierwszego pobytu w Siedlcach pojawiały się głosy, że mógłbyś sprawdzić się w takiej roli.

Tak, były wtedy takie rozmowy. Przed pierwszym przyjściem do Pogoni rozmawiałem na taki temat z prezesem Michałem Chromińskim, ale niestety po roku rozstaliśmy się. Wówczas była inna filozofia i decyzja klubu. Co się odwlecze, to nie uciecze. Teraz udało mi się wrócić. Jestem z tego zadowolony. Na pewno jakieś pomyłki się zdarzą, bo są to moje początki, ale nikt nie jest nieomylny i można tutaj wiele dobrego zrobić.

Jak wygląda twój ogólny zakres kompetencji?

Do końca okienka transferowego zajmuję się kwestią transferów. Celem jest budowa jak najmocniejszego składu. Oczywiście nie zajmuję się tym sam i nie tylko ja podejmuję decyzje. Rozmawiamy z zarządem, a czysto sportowe decyzje podejmujemy razem ze sztabem szkoleniowym – z trenerem Tarachulskim oraz z Przemkiem Szańskim. Muszę przyznać, że nadajemy na tych samych falach i dobrze nam się współpracuje. Na razie wszystko dobrze się układa.

Na razie jednak nie przenosisz się jeszcze na stałe do gabi-



netu, bo zostałeś też zgłoszony do rozgrywek IV ligi. Jak czujesz się w kwestii sportowej?

Powiem szczerze, że ten powrót wypadł fajnie, bo graliśmy wzmocnieni zawodnikami z pierwszego zespołu i wysoko wygraliśmy. Oczywiście w rezerwach mamy też wielu młodych piłkarzy, na których liczymy. Trzeba w nich wierzyć i ich wspierać, aby w przyszłości mieć z nich pociechę. Mój „debiut” wypadł nieźle, ale okrasilem go lekką, tygodniową kontuzją. Teraz wróciłem już do zdrowia i postaram się dalej pomagać zespołowi. Chcemy utrzymać rezerwy w IV lidze. Od kolejnej rundy do drużyny dołączy Kamil Dmowski, czyli znany w Siedlcach wychowanek. Chcemy szukać też tego typu zawodników, aby pomagali oni ogrywać się naszym młodym piłkarzom.

Kończysz powoli karierę piłkarza, zaczynasz dyrektora sportowego, a jak wygląda twoja sytuacja jako trenera?

Można powiedzieć, że jako trener szybko zacząłem, bo po skończonym kursie UEFA A byłem pierwszym z kursantów, który liczył II ligi w Gryfie. Na razie jednak zawieszam tę ścieżkę. Na pewno będę pomagał w rezerwach Damianowi Guzikowi i Przemkowi Rodakowi, aby ten zespół lepiej funkcjonował. Można więc powiedzieć, że stricte jako trener pracować nie będę, ale też swoją wiedzę będę pomagał innym.

Nie kusi cię, żeby wziąć jakąś grupę juniorską? Chętnych do treningów z tobą z pewnością by nie brakowało.

Na pewno mnie kusi, ale też muszę rozsądnie gospodarować czasem i wszystkim nie dam rady się zająć. Mam plan, aby prowadzić treningi indywidualne dla niektórych zawodni-

ków i pracować z nimi nad aspektami techniczno-taktycznymi. W ten sposób mógłbym przekazać swoje doświadczenie i już mam odzew, że będą chętni do takiej współpracy. Wszystko też będziemy ustalać z nowym dyrektorem akademii, czyli Łukaszem Chmielewskim.

Trochę doświadczenia w zarządzaniu młodzieżą masz, ponieważ w okresie po pandemii w Gryfie grałeś z bardzo młodymi zawodnikami.

Wyniki były słabe, ale myślę, że chłopaki z Gryfa zebrali bezcenne doświadczenia. To będzie procentowało. Oni będą robili postępy.

Niedawno zamknęło się okienko transferowe. Słowo: Kielbas mówił, że chciałby wzmacniać także akademię. Jak ty to widzisz?

Zajmę się tym, żeby jeździć po niższych ligach. Chciałbym wyciągać rodzyнки, zdolnych dajmy na to 16-latków z III, IV ligi czy nawet okręgówek. Jeżeli chodzi o młodszych piłkarzy to nad nimi będzie czuwał Łukasz Chmielewski. On ma większą ode mnie wiedzę w piłce juniorskiej. W sobotę jadę na jeden mecz, aby oglądać ciekawego chłopaka. Nie może być tak, że zacznie się nowy sezon, a my znowu zostaniemy bez młodzieżowców. Tak nie da się funkcjonować. Trzeba mieć plan na 2-3 lata do przodu. Młodzieżowcy szykowani do pierwszego zespołu powinni ogrywać się wcześniej w drużynie juniorskiej starszego i rezerwach.

Gdzieś usłyszałem, że najbardziej brakowało ci czasu. Gdybyś trafił do Pogoni kilka tygodni wcześniej to łatwiej byłoby o ściągnięcie młodzieżowców wysokiej klasy?

Ściągnęliśmy m.in. Mateusza Piotrowskiego. Mamy opcję

pierwokupu i jestem przekonany, że z niej skorzystamy. Wierzę, że pokaże jak dobrym jest zawodnikiem. Aby go zobaczyć jechałem ponad 1000 kilometrów w obie strony. Warto było. Chcę, żeby w Pogoni nie było problemów z młodzieżowcami. Jak skauting będzie dobrze funkcjonował to wystawianie młodych piłkarzy nie będzie problemem. Wręcz przeciwnie, może przynieść zyski klubowi.

Czy boisz się kłatwy związałej z funkcją dyrektora sportowego w Pogoni? Twoi poprzednicy nie poradzili sobie z tą funkcją...

Jeden był sportowy, a drugi wykonawczy. Nie wiem do którego się odnieść. To nowa pozycja, która była zaniedbana. Przez długi czas dominowało myślenie, że dyrektor sportowy nie jest potrzebny. Gdy grałem za granicą to mój pierwszy kontakt nie był z prezesem czy trenerem, ale właśnie z dyrektorem sportowym, którzy wprowadzali mnie w życie klubu. Ta funkcja jest potrzebna.

Rozmawialiśmy z prezesem czy właścicielem, którzy mówili, że celem na ten sezon jest awans. Czy taka presja utrudnia twoją pracę?

Jako zawodnik grałem pod dużo większą presją niż taka, która jest spowodowana walką o awans z II do I ligi. Chciałbym ściągnąć wszelkie obciążenia psychiczne z zawodników. Nie powinni oni wkładać sobie do głowy myśli, że musimy awansować. Takie myślenie pęta nogi. Jeżeli zakończymy sezon na miejscu w pierwszej szóstce to będziemy mocni. Czas pracuje i będzie pracował na naszą korzyść. Niewykluczone, że możliwy jest bezpośredni awans. W poprzednim sezonie Pogoni mogła grać w barażach lub spaść do III ligi. Trzy punkty decydowały o wszystkim.

Czy rezerwy Pogoni Siedlce powinny grać w III lidze?

Myślę, że tak. III liga stoi na o wiele wyższym poziomie niż IV. Lech Poznań ma rezerwy w II lidze i nie narzeka. Nie wypożycza już piłkarzy do klubów ze szczebla centralnego, bo nie musi. Aby rezerwy w III lidze miały sens to akademia Pogoni musi funkcjonować lepiej. Po to został zatrudniony Łukasz Chmielewski.

ROZMAWIALI:
BARTOSZ CABAJ I KAMIL SULEJ

PUCHAR POLSKI MZPN SIEDLCE

Finale w Zbuczynie

Wektra Zbuczyn zagra z Tygrysem Huta Mińska w finale Pucharu Polski w okręgu MZPN Siedlce.

W aktualnej hierarchii ligi okręgowej wyżej sklasyfikowany przed tym meczem był Jastrząb, jednak przyjeździ ze Zbuczyna chcieli poprawić swoje zeszłoroczne osiągnięcie, kiedy to przegrali właśnie w półfinale z późniejszym zwycięzcą okręgowego pucharu – Mazovią Mińsk Mazowiecki.

Mecz od samego początku przebiegał pod dyktando zespołu ze Zbuczyna. Pierwszy cios Jastrzębiowi zadał Jakub Bobryk, który w 32 minucie dobił strzał Przemysława Jasińskiego. Kilka minut później na indywidualną akcję zdecydował się Michał Mruz. Napastnik Wektury zakończył rajd strzałem, a piłka po słupku znalazła drogę do bramki strzeżonej przez Mariusza Barbasiewicza. W końcówce pierwszej połowy drogę do bramki Jastrzębia ponownie znalazł Jakub Bobryk, który strzelił bramkę głową po dośrodkowaniu z rzutu różnego Jana Mruza.

Po przerwie obraz gry się nie zmienił. Stroną atakującą wciąż była Wektra, która pewnie zmierzała do zdobycia kolejnej bramki. Okazja do podwyższenia wyniku nadarzyła się w 63 minucie, kiedy to Emil Michalak wykończył głową dośrodkowanie Michała Mruza z rzutu różnego. Ku uciesze kibiców gospodarzy, Jastrzębia było stać tego dnia na honorowe trafienie. W 68 minucie z prawego skrzydła zgrywał Cezary Bareja, a pewnym wykończeniem popisał się w tej sytuacji Patryk Izdebski. Do końca spotkania wynik już nie uległ zmianie i to Wektra Zbuczyn zameldowała się w finale okręgowego Pucharu Polski, zapewniając sobie także jako finalistka uczestnictwo w kolejnej rundzie PP na szczeblu wojewódzkim.

W drugim półfinale było więcej emocji. Do przerwy gole nie padły, jednak warto było czekać na końcówkę spotkania. Po gołu Mateusza Omieciucha w 87 minucie wydawało się, że Podlasie nie i nikt nie odbierze zwycięstwa. Sebastian Kwaczreliszwili miał jednak inny plan i trafił w momencie, gdy niektórzy z kibiców szykowali się już do opuszczenia stadionu.

W okręgowym Pucharze Polski nie ma dogrywek, więc sędzia zarządził konkurs rzutów karnych. Cóż to były za zmagania. 17 serii, gole, pudła, poprzeczki, parady bramkarzy – było wszystko. Przy stanie 13:13 Jakub Kielak obronił strzał Adriana Czerskiego. Daniel Żurawski nie zawiódł i zapewnił Tygrysowi miejsce w finale.

Finale okręgowego Pucharu Polski przewidziany jest w tym roku środę 21 października o godzinie 15 w Zbuczynie.

JASTRZĄB ŻELISZEW - WEKTRA ZBUCZYN 1:4 (0:3)

BRAMKI: Izdebski 68 - J. Bobryk 32, 44, M. Mruz 36, Michalak 63.

JASTRZĄB: Barbasiewicz (46 D. Pazdyga) - M. Pazdyga, Roman, Mularczyk, Gasek (51 Józwiak) - Kielak (51 Szeląg), Bareja, Łęgas, Polkowski (63 Marciszewski), Roguski - Zajac (46 Izdebski).

WEKTRA: Krasuski - Grodzicki (61 Jagielak), Tyszkiewicz, Michalak, K. Bobryk - Żółkowski, Jasiński (46 Piekutowski), J. Mruz (54 M. Prokurat), M. Mruz (72 Czarnocki), D. Prokurat - J. Bobryk.

PODLASIE SOKOŁÓW PODLASKI - TYGRYS HUTA MIŃSKA 1:1 (0:0) K. 13-14

BRAMKI: Omieciuch 87 - Kwaczreliszwili 90+5.

KARNE: 0-0 Panufnik (obroniony), 0-0 Janusiewicz (poprzeczka), 1-0 Wępa, 1-1 Kwaczreliszwili, 2-1 Fabisiak, 2-2 Kornet, 3-2 Kobus, 3-3 Matak, 4-3 Omieciuch, 4-4 Pasik, 5-4 Horowicz, 5-5 Kuć, 6-5 Czerski, 6-6 Gromysz, 7-6 Skwarek, 7-7 Chałabis, 7-7 Kostrzewa (obroniony), 7-7 Kacper Piętka (obroniony), 8-7 Czarowski, Żurawski, 9-8 Filipiuk, 9-9 Kielak, 10-9 Wępa, 10-10 Kwaczreliszwili, 11-10 Fabisiak, 11-11 Kornet, 11-11 Kobus (przestrzelił), 11-11 Matak (obroniony), 12-11 Omieciuch, 12-12 Janusiewicz, 13-12 Horowicz, 13-13 Pasik, 13-13 Czerski (obroniony), 13-14 Żurawski.

PODLASIE: Filipiuk - Balsam (61 Skwarek), Horowicz, M. Panufnik, M. Piotrowski (46 Czerski) - Wasiluk (57 Kobus), Komyc (90+1 Czarowski), Fabisiak, Mitas (90+2 Kostrzewa), Wępa - Omieciuch.

TYGRYS: Kielak - Bartoszewski (46 Kuć), Pasik, Kacper Piętka, Żurawski - Podgórski (46 Matak), Gromysz, Koszela (68 Kornet), Biesiada (46 Janusiewicz), Haber (58 Chałabis) - Wereda (46 Kwaczreliszwili).

KS

SPONSOR STRATEGICZNY		SPONSOR TECHNICZNY		SPONSORZY		SPONSORZY AKADEMII MIA		WSPIERAJĄCY		PARTNERZY		PARTNERZY MEDIACY	

Przyjaźni nie było na mińskim boisku

IV LIGA

Koronawirus znowu w IV lidze. Mecz KS Warka - Tygrys Huta Mińska został przełożony z powodu podejrzenia zakażenia dwóch piłkarzy gospodarzy.



ścili w okolicach pola karnego Mszczonowianki.

Początek drugiej połowy zwiastował szybkie wyrównanie, jednak szybki Podlasiu pokrzyżował Michał Piotrowski. Obrońca Podlasie uderzył rywala i obejrzał zasłużoną czerwoną kartkę. W końcówce meczu Konrad Szkopiński trafił w poprzeczkę, ale później powetował sobie niepowodzenie. To on asystował przy trafieniu na 2:0 Ignacego Ogłodzińskiego.

17 października sokołowanie podejmą rezerwy Radomiaka Radom. Początek meczu o 15:00.

BRAMKI: Michalski 2, Ogłodziński 85.

PODLASIE: Filipiuk - Skwarek (87 Balsam), Horowicz (72 Czerński), M. Panufnik, M. Piotrowski - Kobus, Fabisiak, Komycz (77 Supleński), Omieciuch, Mitas - Welpa (87 Makuch).

Oskar Przysucha - Pogoń II Siedlce 1:2 (1:1)

Rezerwy Pogoni sprawiły niespodziankę w Przysusze. Ponownie w wyjściowym składzie zagrał Marcin Burkhardt. Grający dyrektor sportowy Pogoni był jednym z architektów sukcesu siedlczan. To właśnie po centrze byłego reprezentanta Polski udało się objąć prowadzenie. Ze stojącej piłki dośrodkował Burkhardt, a finalizacją zajął się Dawid Ardej. Oskar odpowiedział trafieniem Tomasza Zagórskiego. Do przerwy było 1:1.

W drugiej połowie siedlczanie przeważali. Aktywny był Krzysztof Kołodziej, lecz brakowało mu szczęścia, bowiem jeden z jego strzałów wylądował na poprzeczce. Były pomocnik Elany Toruń miał jednak swój udział w końcowym zwycięstwie. Po faulu na Kołodzieju sędzia wskazał na wapno. Z 11 metrów nie pomylił się Maciej Litwiński, przesądzając o zwycięstwie Pogoni II.

18 października o 11:00 Pogoń zagra u siebie z Prochem Pionki.

BRAMKI: Zagórski 28 - Ardej 14, Litwiński 85 k.

POGOŃ II: Posiadała - Litwiński, Ardej (74 Łęczycki), Rodak, Misiak - Kostyk (90 Jopek), Burkhardt, Nojszewski, Kołodziej

(90 Bober), Bujalski (78 M. Wszola) - Barciak (66 K. Wszola).

Wilga Garwolin - Mazowsze Grójec 2:3 (1:2)

Garwolinianie niespodziewanie potknęli się w meczu z beniaminkiem z Grójca. Początek spotkania nie wskazywał na problemy drużyny Damiana Milewskiego. W 12 minucie Sebastian Papiernik zamienił na bramkę podania Tomasza Paszkowskiego. Na przerwę to jednak Mazowsze schodziło z prowadzeniem. Tomasz Żebrowski wykorzystał katastrofale błędy defensywy, ustrzelił dublet i zapewnił komfort Mazowszu.

W drugiej połowie Wilga miała zdecydowaną przewagę, ale brakowało jej spokoju pod bramką rywali. Podopieczni Milewskiego długo nie mogli znaleźć sposobu na grójeczką defensywę. Mazowsze nastawiło się na grę z kontry i stałe fragmenty gry. Po jednym z nich Grzegorz Wilczyński dobił GKS. Wilga doprowadziła do nerwowej końcówki po swojaku Mariusza Lisieckiego i tyle. Garwolinianie przegrali 2:3.

W 12 kolejce (17 października o 14:00) Wilga zagra w Przysusze z Oskarem.

BRAMKI: S. Papiernik 12, Lisiecki 88 sam - Żebrowski 19, 33, Wilczyński 82

WILGA: Wasząnik - D. Papiernik, Kozikowski, Piotrowski, Talar - Grober (85 Motyczynski), Sitarak (82 Świder), K. Kowalski, Piesio, S. Papiernik - Paszkowski.

11 KOLEJKA (10-11 PAŹDZIERNIKA): Pilica Białobrzegi - Proch Pionki 4:0, Radomiak II Radom - Zamłynie Radom 2:1. Mecz KS Warka - Tygrys Huta Mińska został przełożony z powodu zagrożenia epidemicznego.

- MAZOVIA 11 25 36-11
- ZAMYŃNIE 11 20 23-16
- WILGA 10 20 23-14
- PILICA 9 19 25-14
- MSZCZONÓW 11 17 25-19
- TYGRYS 10 16 15-12
- MAZOWSZE 11 16 16-13
- OSKAR 11 14 26-19
- HUTNIK 11 14 8-16
- PODLASIE 10 12 22-20
- POGOŃ II 11 11 16-24
- KS WARKA 10 11 13-17
- PROCH 11 7 12-25
- RADOMIAK II 11 6 9-49

Strzelanina w Skórcu

LIGA OKRĘGOWA

Aż 50 goli padło w minionej kolejce siedleckiej LO, która z racji zagrożenia epidemicznego była niepełna.



WYDARZENIE KOLEJKI

Grad goli. Do rekordowej pod względem strzeleckim kolejki najbardziej przyłożył się Naprzód Skórcz, który rozbił Czarnych Węgrów w stosunku 10:1. Wygrana lidera z outsiderem to żadna niespodzianka. Jej rozmiar - pomimo problemów kądrowych Czarnych - już tak. Honorowego gola dla węgrowian zdobył Miłosz Bieliński, czyli nominalny bramkarz. W protokole w roli pierwszego trenera był wpisany Rafał Komosa, który zastąpił Łukasza Sobotkę.

W Siennicy padło osiem bramek. Połowę z nich zdobył Dariusz Osica (na zdjęciu), który w klasyfikacji strzelców goni Bartosza Mazankę i Marka Górskiego. O jedno trafienie mniej oglądali kibice w Ostrówku. Co ciekawe LKS do przerwy bezbramkowo remisował z Kolektywem. Później gole sypały jak z rogu obfitości.

Sześć goli był w Mordach. Wszystkie dla Płomienia, który wygrał po raz pierwszy od ponad miesiąca. Również sześć trafień padło w Sokołowie Podlaskim, gdzie swoje mecze rozgrywa Jabłonianka. Podopieczni

Rusłana Melnychuka nie byli w stanie podnieść się po utracie trzech bramek w pięć minut, w tym dwóch swojaków.

NA INNYCH BOISKACH

Szóste spotkanie z rzędu wygrała Watra. Drużyna Norberta Koziry zasługuje na wiele ciepłych słów. Beniaminek z Mrozów nie ma jednego lidera, od którego jest uzależniony. W każdej formacji ma mocne punkty, ale wygrywa dzięki pracy kolektywnej. Terminarz na końcówkę rundy jesiennej jest sprzyjający. Na dzisiaj to Watra jest faworytem do zimowania na pozycji wicelidera. W 2014 roku mrozianie zajęli szóste miejsce w LO. W 2021 roku może być lepiej. Dużo lepiej...

12 KOLEJKA (10-11 PAŹDZIERNIKA): Fenix Siennica - Wilga Miastków Kościelny 6:2, Jabłonianka Jabłonna Lacka - Zryw Sobolew 2:4, LKS Ostrówek - Kolektyw Oleśnica 5:2, Miedzanka Miedzna - Watra Mrozy 0:3, Naprzód Skórcz - Czarni Węgrów 10:1, Orzeł Unin - Mazovia II Mińsk Mazowiecki 4:1, Polonez Mordy - Płomień Dęba Wielkie 0:6, Victoria Kałuszyn - Jastrząb Żeliszew 0:4. Mecz Węgrów - Watra 0:4. Mecz Węgrów - Watra 0:4.

czyn - MKS Małkinia został przełożony z powodu zagrożenia epidemicznego.

13 KOLEJKA (17-18 PAŹDZIERNIKA): Czarni - Polonez, Jastrząb - LKS Ostrówek, Kolektyw - Jabłonianka, Mazovia II - Naprzód, MKS Małkinia - Orzeł, Płomień - Miedzanka, Watra - Victoria, Wilga - Węgrów, Zryw - Fenix.

- NAPRZÓD 12 31 51-10
- WATRA 12 26 19-7
- ZRYW 12 25 23-21
- FENIX 12 23 21-15
- PŁOMIEŃ 12 23 30-16
- MAZOVIA II 12 22 34-18
- JASTRZĄB 12 22 33-19
- ORZEŁ 12 19 32-24
- JABŁONIANKA 12 18 25-24
- WEKTRA 11 17 15-13
- WILGA 12 13 23-27
- VICTORIA 12 13 16-28
- LKS OSTRÓWEK 12 11 21-32
- KOLEKTYW 12 10 20-36
- MIEDZANKA 12 10 24-34
- POLONEZ 12 10 11-28
- MKS MAŁKINIA 11 6 15-31
- CZARNI 12 3 7-37

STRZELCY

11 - Mazanka (Mazovia II).

ASYSTENCI

12 - J. Pawlik (Naprzód).

JEDENASTKA LIGI OKRĘGOWEJ



ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokół Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

Mszczonowianka Mszczonów - Podlasie Sokółów Podlaski 2:0 (1:0)

Podlasie nie będzie miło wspominać wyjazdu do Mszczonowa. Gospodarze objęli prowadzenie już w 2 minucie. Głową trafił Paweł Michalski w momencie, gdy piłkarze z Sokółowa Podlaskiego czekali na gwizdek sędziego. Podopieczni Adriana Żurańskiego z rzadka go-



MKS Pogoń Siedlce wspierają

WLKS Siedlce Nowe Iganie wspierają

Wsparcie w drodze do Tokio

LEKKOATLETYKA

W siedzibie WLKS doszło do podpisania umowy pomiędzy klubem, Olgą Niedziałek i firmą MAXIM Mariusza Saraczewskiego.

Olga Niedziałek specjalizuje się w chodzie sportowym. - Moja przygoda ze sportem zaczęła się dziewięć lat temu, w czasach szkolnych. Razem ze starszym bratem Tomkiem reprezentowaliśmy szkołę na zawodach w biegach. Zauważył nas nasz pierwszy trener Janusz Goławski, który zabrał nas na pierwszy trening chodu, pierwsze zawody, obóz i od tamtej pory zaczęliśmy trenować chód - mówi Niedziałek.

W ciągu dziewięciu lat pochodząca z Żeliszewa Dużego (gmina Kotuń) lekkoatletka osiągnęła wiele sukcesów. Niedziałek zdobywała medale praktycznie w każdej kategorii wiekowej w mistrzostwach Polski. Co uważa za swój największy sukces? - Za największy sukces uważam srebrny medal Młodzieżowych Mistrzostw Europy, które odbyły się w szwedzkim Gavle - odpowiada reprezentantka WLKS.

Niedziałek specjalizuje się w chodzie sportowym na dystansie 20 kilometrów. Jak każdy sportowiec indywidualny jej celem, a jednocześnie marzeniem, jest udział w Igrzyskach



Olimpijskich. - Moim największym marzeniem sportowym jest start na Igrzyskach Olimpijskich. W planach mam ukończenie studiów magisterskich na AWF. W dalszej przyszłości chciałaby zostać dobrym trenerem w mojej konkurencji - przyznała Olga Niedziałek.

WLKS na konferencji reprezentował wiceprezes Ryszard Boratyński. - Podpisanie umowy z firmą MAXIM bardzo nas cieszy. Olga osiąga sukcesy, a sponsor może jej pomóc w spełnieniu marzeń, takich jak możliwość wyjazdu na Igrzyska Olimpijskie. To byłaby radość i duma dla klubu - mówił Boratyński.

Na konferencji pojawił się również wójt gminy Kotuń, Grzegorz Górka, który od dawna wspiera sport i sportowców ze swojego terenu. - Wspieranie sportowców jest bardzo ważne. Oni nie tylko promują siebie i swój klub, ale także gminę. Jestem dumny, że mamy takich sportowców. Trzeba ich wspierać na każdym kroku. Niedawno uruchomiliśmy program stypendialny. Olga jest wybitnym sportowcem i cieszymy się, że reprezentuje gminę Kotuń - przyznał wójt Górka.

Firma MAXIM należąca do Mariusza Saraczewskiego jest właścicielem m.in. portalu SportSiedlce.pl. - Wcześniej jako

członek zarządu WLKS znalazłem sponsora dla brata pani Olgi, a teraz postanowiłem osobiście wesprzeć ją taką samą kwotą. Mam nadzieję, że te środki pomogą jej w walce o udział w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio w 2021 roku. Jeżeli uda jej się to osiągnąć to już mogę zdradzić, że zyska potężnego sponsora strategicznego, znacznie większego niż ma Łukasz - powiedział Saraczewski.

- Dziękuję za wszelkie wsparcie. Nawet nie finansowe, a wiarę w moje możliwości - zakończyła główna bohaterka popołudnia w WLKS.

KAMIL SULEJ

ZAPASY

Dwa medale w Dzierżoniowie

Reprezentantki WLKS Siedlce-Nowe Iganie zdobyły dwa medale w XXVIII Mistrzostwach Polski, które odbyły się w Dzierżoniowie.

Złoty medal wywalczyła Patrycja Gil, która rywalizowała w kat. 57 kg. W finałowej walce okazała się lepsza od Angeliki Mytkowskiej ze Slavii Ruda Śląska.

Trzecie miejsce przypadło Katarzynie Kamińskiej (kat. 50 kg). WLKS zajął 8-9 miejsce w klasyfikacji drużynowej.

RUGBY

Odwołanie i zawieszenie

Mecz Polska - Ukraina nie doszedł do skutku.

Jeszcze w środę (7 października) w Urzędzie Miasta odbyła się konferencja, w trakcie której poinformowano o planach związanych z meczem w ramach Rugby Europe Trophy.

Niestety, mecz nie doszedł do skutku. Polski Związek Rugby poinformował, że spotkanie zostanie zorganizowane w lepszym czasie dla sportu. W oficjalnym komunikacie poinformowano, że przyczyną odwołania były pozytywne wyniki testy na COVID-19 u polskich zawodników. Związek zdecydował też o zawieszeniu Ekstraligi do 18 października.

SIATKÓWKA

Inauguracyjna porażka

Podopieczni Mateusza Grabdy zaczęli nowy sezon od porażki z BBTS Bielsko-Biała.

Pierwszy set przez długi czas był wyrównany, ale BBTS odskoczył dzięki dobrym zagrywkom i mógł grać punkt za punkt. KPS nie poddał się i pokazał swoją moc w drugiej partii. Już po kilku piłkach drużyna Grabdy wypracowała 5-punktową przewagę, której nie oddała aż do końca. Trzecia odsłona spotkania była zacięta. KPS prowadził nawet 21:19, jednak w końcówce seta lepiej radzili sobie gospodarze i wygrali 25:22. Czwarta partia miała podobny przebieg. W końcówce odjechali gospodarze i wygrali 3:1.

W sobotę (17 października) o 17:00 KPS zagra w Strzelcach Opolskich z ZAKSĄ. Tydzień wcześniej siedlczanie mieli zagrać u siebie z Olimpią Sulęcina, jednak w drużynie rywali wykryto zakażenie koronawirusem.

BBTS BIELSKO-BIAŁA - KPS SIEDLCE 3:1 (25:20, 19:25, 25:22, 25:19).
KPS: Berezka, Górski, Kańczok, R. Nowak, Szymański, Wójcik i Waloch (libero).
OPRAC. KS

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

25 LAT MAL-POL BUDOWNICTWO

Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl

MIESZKANIA NA SPZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

BUDOMATEX

SIEDLCE 08-110, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL

NOWE MIESZKANIA W SIEDLcach!

KOMFORTOWE MIESZKANIA W CENTRUM!

SŁONECZNE, ELEGANCKIE, RODZINNE OSIEDLE!

ĄTRAKCYJNE ROZKŁADY MIESZKAŃ W POKŁIŻU DWORCA PKP!